GAZETA ADMINISTRACJI

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY PRAWU PUBLICZNEMU ORAZ ZAGADNIENIOM ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ I SAMORZĄDOWEJ

№ 11. WARSZAWA, 1 CZERWCA ROKU 1936. ROK XVIII.

Minister Spraw Wewnętrznych SŁAWOJ FELICJAN SKŁADKOWSKI

Sławoj Felicjan Składkowski urodził się dnia 9 czerwca 1885 r. w Gąbinie, z. Warszawskiej. Ukończył gimnazjum filologiczne w Kielcach oraz wydział medyczny na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.



W 1914 r. wstąpił do Legjonów Polskich, z któremi przebył całą kampanję. W 1917 r. był internowany w Benjaminowie, gdzie pozostawał zgórą rok. Po zwolnieniu z Benjaminowa przeprowadza rozbrojenie Niemców na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, następnie przez szereg miesięcy pełni funkcje dowódcy okręgu wojskowego w Dąbrowie Górniczej, wstępując do wojska polskiego w stopniu kapitana-lekarza. W lutym 1919 r. zostaje mianowany majorem, w maju tegoż roku — podpułkownikiem, a w rok później — pułkownikiem. W 1923 r. wyjechał do Paryża, gdzie ukończył roczny kurs Wyższej Szkoły Wojennej. Po powrocie z Paryża — w grudniu 1924 r. mianowany został generałem brygady.

Zajmując kolejno szereg wyższych stanowisk w służbie wojskowo-sanitarnej, w kwietniu 1924 r. mianowany został Szefem Departamentu Sanitarnego Ministerstwa Spraw Wojskowych.

W maju 1926 r. zostaje powołany na stanowisko Komisarza Rządu na m. st. Warszawę. Mianowany dnia 2 października tegoż roku Ministrem Spraw Wewnętrznych, sprawował ten urząd do dnia 29 grudnia 1929 r. Dnia 21 stycznia 1930 r. mianowany został zastępcą Szefa Administracji Armji. Od dnia 3 czerwca 1930 r. do dnia 22 czerwca 1931 r. sprawował ponownie urząd Ministra Spraw Wewnętrznych. W sierpniu 1931 r. gen. Sławoj Składkowski został powołany na stanowisko drugiego wiceministra spraw wojskowych i pozostawał na niem do dnia 15.V.36 r., t. j. do chwili objęcia urzędu Premjera i Ministra Spraw Wewnętrznych. W r. 1933 został wybrany posłem na Sejm z okręgu kaliskiego. W r. 1935 wchodzi do Sejmu ponownie. W dniu 1 stycznia 1936 r. otrzymuje awans na generała dywizji.

Gen. dr. Sławoj Składkowski posiada następujące odznaczenia: Wielką Wstęgę orderu Polonia Restituta, Virtuti Militari, 4-krotny Krzyż Walecznych, Złoty Krzyż Zasługi i szereg odznaczeń zagranicznych.

Gen. Sławoj Składkowski ogłosił szereg prac drukiem. Do najbardziej znanych należą: „Moja służba w I Brygadzie“, „Benjaminów“, „Strzępy Meldunków“.

JERZY KOWALCZEWSKI.

Administracja rządowa na obszarze m. st. Warszawy.

(Zarys historyczny).[1]

(Ciąg dalszy)

Utworzenie w roku 1924 czterech ekspozytur Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę nie oznaczało wprawdzie jeszcze utworzenia w Warszawie władz I i II instancji (co nastąpiło dopiero w roku 1928), gdyż ekspozytury działały z ramienia Komisarza Rządu jako I instancji, lecz były już zawiązkiem przyszłej organizacji 2-stopniowej. Ekspozytury stały się też istotnie wkrótce zaczątkiem przyszłych starostw grodzkich, otrzymując, jak to zobaczymy niżej, coraz szerszy zakres działania w wyniku dekoncentracji szeregu agend samego Komisarjatu Rządu.

Odtąd aż do zasadniczej reformy w roku 1928 ustrój władz administracji rządowej w stolicy nie podlegał istotnym zmianom, rozrastający się wciąż jednak zakres działania spowodował konieczność opracowania odpowiadającej potrzebom aktualnym nowej struktury Komisarjatu Rządu i ekspozytur, co znalazło swój wyraz w statucie organizacyjnym, wprowadzonym w życie z d. 20 lipca 1926 r.[2]) okólnikiem Komisarza Rządu Nr. 11 (z 8 lipca 1926 r. Nr. Prez. 2902/26) w sprawie organizacji Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę i ekspozytur (Dz. Urz. Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę Nr. 54 z d. 17 lipca 1926 r.), do którego to okólnika dołączony był statut organizacyjny, obowiązujący, jak to wyżej podano, od 20 lipca 1926 r., oraz nowy podział czynności centrali i ekspozytur.

Z postanowień okólnika Nr. 11 należy podkreślić te, które wykazują wybitne tendencje dekoncentracyjne, wiele bowiem agend—przysługujących dotąd, zgodnie ze stanem organizacyjnym do r. 1924, wyłącznie Komisarjatowi Rządu — przekazane są ekspozytorom, jak np. szereg spraw administracyjno-karnych z zakresu opieki społecznej i ruchu ulicznego, nadzór nad kwestami, zmiany nazwisk, wiele spraw porządkowych, widowiskowych, świadectwa moralności, wydawanie służbowych pozwoleń na broń i t. p., rozszerzając tem samem rzeczowy i ilościowy zakres działania ekspozytur.

Powołany okólnik w dążeniu do uproszczenia i usprawnienia urzędowania, znosi cały szereg sprawozdań (wykazy wydanych pozwoleń na broń, danych o cudzoziemcach i t. p.), składanych dotąd Komisarjatowi Rządu, usamodzielniając przez to ekspozytury, zarysowujące się stopniowo coraz wyraźniej, jako instancyjnie ustawione urzędy administracji ogólnej.

Statut Komisarjatu Rządu z r. 1926 podzielił ten urząd na wydziały i podlegające bezpośrednio Komisarzowi Rządu (względnie jego zastępcy) oddziały, ponadto Komisarzo-

[1]) Początek — p. „Gazeta Administracji“ Nr. 10 z d. 15 maja 1936 r.

[2]) Był to ostatni statut organizacyjny przed reformą w r. 1928.

wi Rządu podporządkowany został bezpośrednio inspektor administracyjny.

Wydziałów stworzono pięć: a) Prezydjalny, b) Bezpieczeństwa Publicznego, c) Zdrowia, d) Opieki Społecznej i e) Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy.

Wydział Prezydjalny (znak Pr) obejmował sprawy wynikające ze stosunków z instytucjami państwowemi i samorządowemi (nie należące do innych komórek), wybory do ciał ustawodawczych, reprezentację, odznaczenia, sprawy osobowe i t. p. Wydział ten był jednocześnie powołany do wydawania opinij prawnych.

W Wydziale tym ponadto umieszczone zostały:

1) Oddział budżetowo-rachunkowy.

2) Referat kultury i sztuki.

3) Redakcja i Administracja Dziennika Urzędowego Komisarjatu Rządu i administracja Dziennika Urzędowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

4) Referat czynszowy (dzierżawy wieczyste, sprzedaż nieruchomości, czynsze i t. p.).

5) Kancelarja i referat gospodarczy.

Wydział Bezpieczeństwa Publicznego (znak BP) obejmował bezpieczeństwo i porządek publiczny, policję, związki i stowarzyszenia, paszporty zagraniczne, sprawy prasowe, widowiskowe i drukarskie.

Wydział Bezpieczeństwa Publicznego podzielony został na referaty: a) porządku publicznego i policji, b) polityczny oraz c) referat paszportów zagranicznych i cudzoziemców.

Oprócz tego mieścił się tu oddział prasowo-widowiskowy, podzielony zkolei na cztery referaty.

Wydział Zdrowia Publicznego (znak ZP) załatwiał sprawy pomocy lekarskiej dla pracowników państwowych, rewizję aptek i t. p., kontrolę szpitali, kas chorych, rejestrację lekarzy, i t. d. i podzielony był na trzy referaty: ogólny, pomocy lekarskiej dla pracowników państwowych i farmaceutyczny i jeden oddział sanitarno-obyczajowy, zajmujący się: a) nadzorem nad osobami uprawiającemi nierząd i b) walką z chorobami wenerycznemi.

Wydział Opieki Społecznej (znak OS) obejmował opiekę nad dziećmi, starcami, inwalidami, bezdomnymi, macierzyństwem i t. p.; dzielił się na cztery referaty, a mianowicie: ogólny, opieki nad dzieckiem i matką, opieki nad dorosłymi, oraz ubezpieczeń (sprawy ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków).

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy (znak PUPP) obejmował sprawy, związane z państwowem pośrednictwem pracy.

Przechodząc do oddziałów „samodzielnych" podlegających bezpośrednio Komisarzowi Rządu, zaznaczyć należy, iż dzielą się one z reguły na referaty.

Oddział Wojskowy (znak AW) obejmował sprawy związane z poborem wojskowym, z mobilizacją, demobilizacją, sprawy świadczeń wojennych i zasiłków, poza tem załatwiał sprawy administracyjno-karne w zakresie właściwego sobie rodzaju spraw. W związku z tem Oddział Wojskowy podzielony został na trzy referaty: mobilizacyjny, poborowy i karny.

Oddział Walki z Lichwą (znak WL) zwalczał lichwę i spekulację i dzielił się na referaty: ogólny i karny.

Oddział Ruchu Ulicznego (znak AR) mieścił w sobie referaty ogólny, samochodowy i kierowców (szoferów).

Inspektor Administracyjny sprawował inspekcję w Komisarjacie i ekspozyturach, poza tem należały do niego „wszelkie sprawy dotyczące organizacji urzędu". Inspektor kancelaryjnie przydzielony był do Wydziału Prezydjalnego.

Orzecznictwo administracyjno-karne rozdzielono między poszczególne komórki, zależnie od merytorycznej kompetencji danego działu (referaty karne w oddziałach wojskowym i walki z lichwą), przyczem uprawnienia w dziedzinie orzecznictwa karno-administracyjnego niektórych działów przeniesione zostały do ekspozytur.

Ilość ekspozytur w porównaniu z r. 1924 pozostała niezmieniona—nastąpiło tylko pewne przegrupowanie komisarjatów.

Z załączonego do powołanego wyżej okólnika Komisarza Rządu okólnika Nr. 11 podziału czynności w ekspozyturach widać, że były one podzielone na referaty, przyczem ilość i nazwy referatów są jednakowe we wszystkich ekspozyturach.

Mamy więc: a) referat ogólny, b) referat bezpieczeństwa publicznego, c) referat spraw obywatelstwa, zmiany nazwisk i ewidencji ludności, d) referat koncesyjno-handlowy i referat karno administracyjny.

Ponadto ekspozytury posiadały kancelarję, umieszczoną przy referacie ogólnym.

Mimo jednolitej organizacji i podziału czynności, niektóre ekspozytury załatwiały sprawy o zasięgu na cały obszar m. st. Warszawy, co tłumaczy się niemożnością podziału między ekspozytury pewnych problemów jednolitych. Tak więc ekspozytura II obejmowała w referacie

ogólnym wszystkie sprawy wodne w granicach m. st. Warszawy, ekspozytura III zaś — sprawy konsularne, w których brak adresu interesanta i sprawy poszukiwania osób niemeldowanych w referacie obywatelstwa, zmiany nazwisk i ewidencji ludności.

Omówiony wyżej statut Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę i ekspozytur przez charakter swej organizacji i podziału na dalsze komórki jest wyrazem tendencyj ustawienia Komisarjatu w rzędzie władz II instancji, ekspozytury zaś zdążają wyraźnie do późniejszych starostw grodzkich, na jakie została podzielona Warszawa po reformie organizacji władz administracji ogólnej z r. 1928.

Ważnym jednak momentem, który w znacznym stopniu utrzymywał Komisarjat Rządu m. st. Warszawy w poziomie władzy I instancji, zgodnie z założeniami rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 23 lutego 1920 r. (Dz. U. P. P. Nr. 20, poz. 106), był stosunek Komisarza do samorządu stolicy. Komisarz Rządu na m. st. Warszawę nie otrzymał uprawnień organizacyjno-nadzorczych w stosunku do Prezydenta czy Magistratu Warszawy, tak, jak to zostało przewidziane dla wojewodów w stosunku do związków samorządowych na podległych im obszarach wojewódzkich.

Komisarz Rządu miał uprawnienia nadzorcze w stosunku do organów samorządu stolicy jedynie w konkretnych przypadkach wykonywania przez te organa agend administracji rządowej w zakresie poruczonym. Tak np. czynności związane z ewidencją i kontrolą ruchu ludności gmina m. Warszawy spełniała pod nadzorem Komisarza Rządu na m. st. Warszawę[1]).

Ściśle biorąc, stosunek Komisarza Rządu do samorządu stolicy w przepisach strukturalno-organizacyjnych nigdzie omówiony nie został. Powodem tego był przedewszystkiem nieustalony charakter tego stanowiska, oscylującego od wypadku do wypadku między wojewodą i starostą przy zasadniczem wyznaczeniu mu miejsca I-ej instancji (rozp. z dn. 23 lutego 1920 r.) oraz tymczasowość przepisów organizacyjnych, regulujących strukturę władz administracji rządowej w stolicy. Nie bez wpływu na sytuację był i przejściowy stan form organizacyjnych samorządu stolicy i specyficzne stanowisko prezydenta m. st. Warszawy wśród kierowników zarządów innych gmin miejskich w Rzeczypospolitej.

Prowizoryczny od początku charakter przepisów o organizacji władz administracyjnych stwarzał coraz więcej trudności w miarę rozwoju i komplikowania się zagadnień organizacyjnych w związku z aktualnemi potrzebami życia i doprowadził do wydania w r. 1928 zasadniczych norm o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej.

Nie brakło jednak i w okresie, którego analizą zajmujemy się tutaj, prób opracowania projektów reorganizacji władzy administracyjnej na obszarze m. st. Warszawy. Zanotujemy z nich dwa, a mianowicie, projekt Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i późniejszy — Komisarza Rządu na m. st. Warszawę.

W roku 1922 wydział organizacyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Nr. AO-1039) sporządził projekt rozporządzenia Rady Ministrów w przedmiocie tymczasowej (znowu) organizacji władzy administracyjnej w m. Warszawie.

Projekt ten brzmiał, jak następuje:

Na zasadzie art. 19 Dekretu Rady Regencyjnej z 3 stycznia 1918 r. o tymczasowej organizacji władz naczelnych (Dz. Praw K. P. Nr. 1 poz. 1) tudzież art. 1 ustawy z 2 sierpnia 1919 r. o organizacji władz administracyjnych II instancji (Dz. Praw Nr 65 poz. 395) w związku z art. 66 ustawy konstytucyjnej zarządza się co następuje:

§ 1.

Stolica Rzeczypospolitej Warszawa stanowi odrębną jednostkę administracji państwowej.

§ 2.

Władzą administracyjną w m. Warszawie jest Komisarz Rządu, mianowany przez Naczelnika Państwa na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych, uchwalony przez Radę Ministrów.

Komisarz Rządu jest:

a) przedstawicielem Rządu Centralnego, sprawującym z jego ramienia władzę państwową i odpowiedzialnym wobec niego za zarząd administracji państwowej m. Warszawy. Zarząd ten sprawuje Komisarz Rządu przy pomocy funkcjonarjuszów, mianowanych dla poszczególnych działów administracji, a to poniżej VIII st. służb., włącznie przez Komisarza,

b) odpowiedzialnym wykonawcą zleceń poszczególnych Ministrów,

c) zwierzchnikiem organów, które mu podlegają (§ 3), tudzież służbowym przełożonym tychże.

[1]) Późniejsze przepisy nadzór ten wyraźnie wprowadzają: rozp. Prezydenta R. P. z dn. 16 marca 1928 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 309) w brzmieniu rozp. z dn. 15 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 390), w art. 1 mówi: „Gminy wiejskie i miejskie obowiązane są prowadzić na swym obszarze ewidencję i kontrolę ruchu ludności. Czynności te gminy sprawują pod nadzorem władz administracji ogólnej, a mianowicie: w Warszawie— Komisarza Rządu m. st. Warszawy . . . . .".

§ 3.

Do zakresu działania Komisarza Rządu należą wszelkie sprawy administracji z wyjątkiem spraw przekazanych organom administracji wojskowej, sądowej, skarbowej, szkolnej, kolejowej, pocztowo-telegraficznej, górniczo-hutniczej, oraz Urzędów Ziemskich.

§ 4.

O ile poszczególne ustawy nie zawierają odmiennych postanowień, od orzeczeń i zarządzeń Komisarza Rządu wydanych w II instancji niema dalszego odwołania. Od orzeczeń wydanych przez Komisarza Rządu w I instancji służy odwołanie do właściwego Ministra, które należy wnieść przez Komisarjat Rządu w ciągu dni 14-tu od dnia następującego po dniu doręczenia.

§ 5.

Interesowani Ministrowie przeprowadzą zespolenie wszystkich podległych im na obszarze m. Warszawy organów z Komisarjatem Rządu w zakresie kompetencyj Komisarza, względnie podporządkowanie tychże organów Komisarzowi. Z chwilą zorganizowania Komisarjatu na podstawie niniejszego rozporządzenia znosi się w obrębie m. Warszawy w zakresie kompetencji Komisarza Rządu wszelkie na rozporządzeniach oparte samoistne władze administracyjne.

§ 6.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie w dni 30 po dniu ogłoszenia. Z tą chwilą traci moc obowiązującą rozporządzenie Rady Min. z 23 lutego 1920 r. Dz. Ust. Nr. 20 poz. 106, o ile dotyczy organizacji Komisarjatu Rządu w m. Warszawie.

§ 7.

Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z właściwymi Ministrami.

W uzasadnieniu projektu zwraca się uwagę na to, że „zorganizowanie Komisarjatu Rządu w Warszawie na podstawie rozporządzenia z 23 lutego 1920 okazało się w praktyce niewłaściwe, a nawet częściowo niewykonalne. Wewnętrzna organizacja Komisarjatu przypomina raczej organizację urzędu wojewódzkiego. Nie było też możliwe zespolenie innych urzędów z Komisarjatem, gdyż urzędy te (Dyrekcja Robót Publicznych, Urząd Zdrowia) są zorganizowane jako urzędy II instancji i nie mogą się pomieścić w ramach Komisarjatu".

Jak widzimy projekt powyższy, wzorowany na ustawie z 2 sierpnia 1919 (Dz. Pr. poz. 395), nadaje Komisarzowi Rządu uprawnienia ustawy II instancji, nie nazywa go jednak „wojewodą". W projekcie brak postanowień o organizacji w Warszawie władz administracyjnych pierwszej instancji, mimo że w § 4 jest mowa o orzeczeniach i zarządzeniach Komisarza Rządu, wydanych w II instancji.

Szczególny nacisk projekt położył na dokonanie zespolenia urzędów II instancji, która to sprawa była ciągle w zawieszeniu.

W lutym 1924 Komisarz Rządu na m. st. Warszawę wystąpił z wnioskami co do reorganizacji administracji w Warszawie. Podnosi on, że M. S. Wewn. traktowało Komisarza Rządu, jako wojewodę, przyznano mu prawo nominacji i zwalniania urzędników, utworzyło przy Komisarjacie Komisję Dyscyplinarną i Kwalifikacyjną, a wobec innych ministerstw podkreślało zasadę zespolenia, chociaż organa tych ministerstw były zorganizowane na zasadach II instancji. Żądało również Min. Spr. Wewn., ażeby przy zespoleniu stosować te same instrukcje, jakie wydane zostały dla urzędów wojewódzkich.

Co do formy zespolenia Komisarz Rządu zwraca uwagę np. na przekazanie w resorcie opieki społecznej agend II instancji Wydziałowi Opieki Społ. przy Komisarjacie Rządu — drogą zlecenia. Sprawy w II instancji załatwiać więc będzie Komisarz Rządu nie w zakresie własnym, a zleconym.

W związku z tem Komisarz Rządu proponował: a) zespolić z Komisarjatem Rządu stołeczną Okr. Dyr. Robót Publicznych (sprawa ta, poruszona w 1923, utknęła wskutek zamiaru stworzenia w Warszawie Państwowego Urzędu Budowlanego);

b) zespolić z Komisarjatem agendy II instancji Ministerstwa Przemysłu i Handlu, m. in. całkowity zakres kompetencyj inżyniera przemysłowego na m. Warszawę. Również proponował Komisarz odebrać uprawnienia dane Urzędowi Przemysłowemu przy Magistracie m. st. Warszawy w rozp. z 25 listopada 1919 (Mon. Polski Nr. 262);

c) zespolić z Komisarjatem agendy II instancji w sprawach weterynaryjnych;

d) włączyć do Komisarjatu z resortu Wyzn. Rel. i Ośw. Publicznego sprawy wyznaniowe;

e) przekazać Komisarzowi sprawy koncesyjne i bezpieczeństwa publicznego w zakresie drugiej instancji, załatwiane dotąd przez M. S. Wewn.;

f) przekazać Komisarzowi w drodze zlecenia sprawy nadawania obywatelstwa;

Organizując równocześnie 4 ekspozytury w celach dekoncentracji, Komisarz zamierza przekazać im drogą zlecenia załatwianie całego szeregu agend w zakresie I instancji.

Komisarz Rządu podniósł również konieczność uregulowania stosunku Komisarjatu Rządu do Magistratu i rozgraniczenia ich kompetencji.

(C. d. n.).

Udział czynnika kolegjalnego w administracji ogólnej.

I.

(J.). Jeżeli chodzi o tryb podejmowania decyzyj, to zarówno teorja jak i praktyka prawa administracyjnego zna dwa zasadnicze systemy organizacji pracy w urzędach: 1) system jednoosobowy, czyli biurowy (biurokratyczny) oraz 2) system wieloosobowy — inaczej kolegjalny.

Przy systemie biurowym władzę dzierży kierownik danego urzędu (np. wojewoda, starosta), który pod osobistą odpowiedzialnością kieruje danym urzędem i w zasadzie sam decyduje we wszystkich sprawach, jakie do danego urzędu należą; urząd (biuro) jest tylko jego organem pomocniczym i wykonawczym.

Kierownik danej jednostki administracyjnej odpowiada nietylko za to, co osobiście zdziała, ale jest odpowiedzialny również za działalność podwładnych jemu funkcjonarjuszów. Jeżeli zadania urzędu są rozległe, a kierownik sam nie może decydować we wszystkich sprawach i zachodzi konieczność dokonania podziału uprawnienia do podejmowania decyzyj, wówczas ma on głos decydujący nietylko co do sposobu dokonania podziału, doboru odpowiednich w tym celu osób i t. p., ale nadto może on zawsze w każdej sprawie powziąć decyzję, choćby ona według ustalonego podziału czynności należała do któregoś z jemu podwładnych urzędników.

Nazewnątrz system biurowy przejawia się w formie korespondencji, wychodzącej bądźto z podpisem kierownika urzędu, bądź z podpisem w jego zastępstwie lub z jego upoważnienia (np. „za wojewodę — naczelnik wydziału").

Inaczej przedstawia się sprawa w jednostkach administracyjnych o strukturze kolegjalnej. Tutaj zwierzchnik jest niejako primus inter pares. Wprawdzie on sprawuje nadzór nad całokształtem działalności urzędu, rozdziela pracę, zwołuje posiedzenia i przewodniczy na nich, przy równości głosów jego zdanie przeważa, on dopilnowuje wykonania uchwal, lecz mimo wszystko stanowisko jego w zasadzie nie wiele różni się od pozostającego pod jego kierownictwem zespołu. Decyzje bowiem zapadają kolegjalnie, przyczem rozstrzyga jednomyślność względnie większość głosów, tak że stanowisko szefa urzędu w danej sprawie może się nie utrzymać.

Uprawnienie do brania udziału w posiedzeniach, na których zapadają wiążące decyzje, może dotyczyć wszystkich pracowników danej instytucji, lub też—co się częściej zdarza—tylko pewnych ich grup. Zazwyczaj chodzi tu o zespół urzędników referujących danego wydziału lub członków wyznaczonych do zasiadania w określonych komisjach.

Przy tym systemie odpowiedzialność spoczywa oczywiście na owem kolegjum, podejmującem odnośną uchwałę. Nazewnątrz system kolegjalny przejawia się w stylizowaniu pism w imieniu danego urzędu.

Zarówno system biurowy jak i system kolegjalny posiada swoje dobre i złe strony. Ostateczna ocena zależy skutkiem tego od właściwego zastosowania jednego z tych systemów w odniesieniu do określonej grupy zagadnień. Dla pewnych grup spraw, szczególnie skomplikowanych i zawiłych, orzekanie kolegjalne będzie odpowiedniejsze, dla innych — przedewszystkiem spraw prostych i często powtarzających się — decyzje jednoosobowe będą właściwsze.

System biurowy odznacza się w pierwszej linji szybkością i sprężystością przy wydawaniu decyzyj, bo gdzie decyduje jeden człowiek, a nie pewna zbiorowość, tam decyzje mogą być wydawane natychmiast bez niepotrzebnej zwłoki. Tak nieskomplikowana struktura urzędowania jest zarazem względnie niekosztowna, gdyż przy jednoosobowem przesądzaniu spraw ilość zatrudnionych w danej instytucji funkcjonarjuszów będzie niewątpliwie mniejsza niż w urzędzie o strukturze kolegjalnej. Wreszcie na dobro systemu biurowego zaliczyć należy to, że zapewnia on jednolity kierunek działalności danego urzędu i wyraźnie koncentruje odpowiedzialność.

Natomiast na niekorzyść systemu biurowego można przytoczyć: niebezpieczeństwo decyzyj „biurokratycznych", zbyt pośpiesznych, a także sprowadzenie odpowiedzialności jednoosobowej szefa urzędu do fikcji, gdyż przy dzisiejszych skomplikowanych warunkach i szalonym rozroście zadań, ciążących na administracji państwowej, trudno wymagać od szefów urzędów, by samodzielnie o wszystkiem decydowali i za wszystko ponosili osobistą odpowiedzialność; skoncentrowanie decyzyj w jednej osobie może oczywiście ponadto — o ile kontrola nie jest należycie zorganizowana — powodować wy-

dawanie decyzyj stronnych lub nieuzasadnionych.

Jako dodatnie cechy systemu kolegjalnego można przytoczyć: gruntowniejsze zbadanie sprawy, przez jej wszechstronne rozważenie i oświetlenie, większa gwarancja wydawania decyzyj bezstronnych, gdyż zespół nie tak łatwo ulega wpływom ubocznym jak jednostka, wreszcie względna niezawisłość i samodzielność członków kolegjum, każda bowiem jednostka zasiadająca w kolegjum ma prawo swobodnego wyrażania swego zapatrywania. Ta ostatnia okoliczność jest specjalnie ważna, albowiem może ona skutecznie stanowić antidotum na zbytnie zmechanizowanie i szablonowość w załatwianiu spraw.

Ujemną natomiast stroną kolegjalnego orzekania jest m. in.: przewlekłość, gdyż sprawy nie mogą być zdecydowane odrazu, lecz muszą wejść na porządek obrad zwoływanego perjodycznie lub ad hoc posiedzenia,—dalej kosztowność, do zdecydowania bowiem każdej pojedyńczej, nawet najdrobniejszej sprawy angażowany jest cały zespół orzekający,—wreszcie możliwość nieprzestrzegania jednolitego kierunku przy podejmowaniu uchwał, skład bowiem kolegjum może być zmienny, a w konsekwencji mogą zapadać rozstrzygnięcia różne od poprzednich, wydanych w sprawach analogicznych. Nie jest wykluczone również sprowadzenie całego systemu odpowiedzialności kolegjalnej do fikcji, wskutek nacisku na członków kolegjum ze strony wybitnej indywidualności przewodniczącego.

Biurowa organizacja administracji państwowej została zapoczątkowana we Francji przez Napoleona I. Wzór ten następnie przyjęły inne państwa, szczególnie monarchja austro-węgierska, gdzie system biurowy został rozwinięty i przeprowadzony w organizacji prawie całej administracji. Ustawodawstwo polskie również potoczyło się w tej mierze przeważnie w tym samym kierunku. W systemie administracji pruskiej w pewnej mierze stosowany był system kolegjalny.

Już ustawa tymczasowa z dnia 2 sierpnia 1919 r. o organizacji władz administracyjnych II instancji (Dz. P. poz. 395) przesądziła monokratyczny charakter urzędu wojewodów. Rozporządzenie wykonawcze Rady Ministrów z dnia 11 lutego 1924 r. (Dz. U. poz. 225) stwierdziło w § 14, iż „poszczególne wydziały nie mogą występować nazewnątrz jako organa samoistne, lecz wyłącznie z ramienia wojewody i w jego imieniu". Obecnie obowiązujące rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. poz. 86) ustaliło ponad wszelką wątpliwość biurową strukturę urzędów, głosząc w art. 5, iż „wojewodowie, komisarz rządu, starostowie powiatowi i starostowie grodzcy działają pod osobistą odpowiedzialnością samodzielnie i jednoosobowo".

Sposób kolegjalnego podejmowania uchwał dominował w średniowieczu. Z biegiem czasów począł on zrazu powoli, a później — w miarę rozrostu zadań administracji — coraz szybciej ustępować systemowi biurowemu. Dzisiaj kolegjalne załatwianie spraw w administracji rządowej odgrywa już rolę drugorzędną i niejako pomocniczą. Natomiast w administracji samorządowej system kolegjalny ma z natury rzeczy pokaźne zastosowanie — m. in. również na terenie Państwa Polskiego. Aby się o tem przekonać wystarczy wskazać na ustawę z dnia 23 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego. (Dz. U. poz. 294), która znaczną ilość decyzyj porucza czynnikom kolegjalnym (radom, wydziałom), chociaż i w tej ustawie nie brak pewnych tendencyj do wzmocnienia roli czynnika wykonawczego i zarządzającego.

O ile chodzi o zastosowanie systemu kolegjalnego w administracji ogólnej, to przytoczyć trzeba wydane na zasadzie ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. o tymczasowej organizacji zarządu b. dzielnicy pruskiej (Dz. P. poz. 385) rozporządzenie Ministra b. Dzielnicy Pruskiej z dnia 10 lutego 1922 r. wprowadzające zmiany obowiązujących przepisów o organizacji prowincjonalnych władz administracyjnych ogólnego zarządu t. j. wojewodów i urzędów wojewódzkich na obszarze b. dzielnicy pruskiej (Dz. U. poz. 188).

Rozporządzenie to, zgodnie z ustawodawstwem pruskiem, obowiązującem w tej mierze na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego, rozróżniało monokratyczną władzę wojewody oraz kolegjalny urząd wojewódzki. Jedne wydziały (§ 1) działały z ramienia wojewody, pod jego odpowiedzialnością i według jego wskazówek, inne wydziały (§ 2) występowały kolegjalnie.

Kolegjalność współdziałania urzędu wojewódzkiego z wojewodą polegała na: 1) załatwianiu oznaczonych spraw w drodze uchwał na zebraniach plenarnych, 2) rozstrzyganiu określonych spraw w drodze uchwał zebrań wydziałowych, 3) załatwianiu niektórych spraw drogą porozumienia naczelnika danego wydziału z wojewodą. Uchwały zebrań zapadały większością

głosów; w razie równości głosów rozstrzygał głos przewodniczącego (wojewody).

W skład zebrań plenarnych wchodzili wszyscy urzędnicy urzędu wojewódzkiego od VI stopnia służbowego począwszy oraz urzędnicy posiadający uzdolnienie do wyższej służby administracyjnej. W skład zebrania wydziałowego wchodzili urzędnicy danego wydziału do VII stopnia służbowego począwszy oraz urzędnicy uzdolnieni do wyższej służby administracyjnej.

Pisma wychodzące nazewnątrz z wydziałów, powołanych do kolegjalnego rozstrzygania spraw, musiałyby być oznaczone nagłówkiem „Urząd Wojewódzki". Na aktach prawno-prywatnych zawieranych przez wojewodę w sprawach należących do zakresu działania urzędu wojewódzkiego konieczny był obok podpisu wojewody podpis właściwego naczelnika wydziału urzędu wojewódzkiego lub jego zastępcy.

Kolegjalną strukturę posiadały następujące komórki organizacyjne urzędu wojewódzkiego: 1) wydział dóbr państwowych, 2) wojewódzka dyrekcja lasów, 3) wydział zdrowia publicznego (wojewódzki urząd zdrowia) oraz 4) wydział mierniczy (z pewnemi ograniczeniami).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej zniosło postanowieniem art. 102 owe osobne kolegjalne urzędy wojewódzkie. Kompetencje zebrań plenarnych i wydziałowych tych urzędów zostały przekazane wojewodom. W konsekwencji takiego posunięcia urzędy wojewódzkie w województwach poznańskiem i pomorskiem zostały zorganizowane na ogólnych zasadach biurowych, analogicznie jak na pozostałych obszarach Państwa Polskiego. Tem samem system kolegjalny jako taki został usunięty z administracji ogólnej, pozostały jedynie pewne namiastki jego, przewidziane w niektórych ustawach szczególnych, o czem w dalszym ciągu niniejszego artykułu będzie jeszcze mowa.

Omówiwszy pokrótce oba zasadnicze systemy, według których praca w urzędach — z punktu widzenia podejmowania decyzyj—może być zorganizowana, należy zwrócić obecnie uwagę na inne jeszcze elementy strukturalne, jakie w związku z dochodzeniem do skutku decyzyj mogą odgrywać rolę, a które, nie naruszając samych podstaw jednoosobowej struktury urzędów, prowadzą jednak w praktyce do kolegjalnego rozpatrywania poszczególnych decyzyj.

W szczególności ustawodawstwo polskie zna t. zw. udział czynnika obywatelskiego w administracji. Cóż to za instytucja prawna? Teoretycznie rzecz biorąc, czynnik obywatelski może wchodzić w grę zarówno przy biurowej jak i kolegjalnej strukturze urzędów. O ile zaś chodzi o nasze prawodawstwo, to — w świetle przepisów dekretu z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji władz — czynnik obywatelski został w pewien specjalny sposób włączony do systemu biurowego.

Udział elementu obywatelskiego w administracji rządowej ma za zadanie zastrzyknąć soki żywotne w funkcjonowaniu aparatu administracyjnego oraz zapobiec jego skostnieniu i zbiurokratyzowaniu. Reprezentując środowisko, z którego wyszedł, czynnik ten przynosi ze sobą znajomość stosunków i potrzeb miejscowych i w ten sposób może skutecznie przeciwdziałać nieżyciowemu i szablonowemu traktowaniu spraw.

Czynnik obywatelski — jako instytucja — działa oczywiście kolegjalnie, jednakże uchwały jego, bądźto z głosem opinjodawczym, bądź „stanowczym", stanowią tylko podstawę do wydawania decyzyj przez odnośne władze monokratyczne, do współdziałania z któremi ów czynnik został powołany. Na tem właśnie polega w naszem ustawodawstwie istota tej instytucji, że będąc z natury swej kolegjalną, działa na rzecz urzędów, zorganizowanych według systemu biurowego.

Mówiąc o kolegjalnem załatwianiu spraw, trzeba wreszcie wspomnieć o uzgadnianiu pewnych zamierzeń ogólnych lub nawet konkretnych decyzyj w drodze komisyjnej, konferencyjnej i t. p. Trzeba zaznaczyć, że takie uzgadnianie samo w sobie, choćby nawet było spetryfikowane przez postanowienie ustawy lub rozporządzenia wykonawczego, nie ma zasadniczo nic wspólnego z omawianym tu tematem udziału czynnika kolegjalnego w administracji, gdyż strukturalnie nie wpływa ono na sposób podejmowania decyzyj przez odnośne urzędy. Dopiero, gdy dana norma prawna przyznaje uchwale pewnej komisji lub t. p. znaczenia decyzji względnie wiążącego substratu do powzięcia decyzji, wówczas oczywiście taka uchwała będzie posiadała znaczenie w stosunku do poruszanego tu zagadnienia.

Wspomniane komisje mogą się składać wyłącznie z elementu urzędniczego, albo z elementu mieszanego obywatelsko-urzędniczego. Przypadek ostatnio wymieniony będzie się pokrywał prawie w całości z instytucją udziału czynnika obywatelskiego w administracji, nato-

miast rola komisyj czysto urzędowych musi być traktowana oddzielnie.

Doszliśmy w ten sposób do ustalenia dwóch aspektów zagadnienia udziału czynnika kolegjalnego w administracji ogólnej, mianowicie: 1) do udziału czynnika obywatelskiego w administracji ogólnej oraz 2) do kolegjalnego załatwiania spraw w tejże administracji w zespołach czysto urzędowych, bez udziału elementu obywatelskiego. Te właśnie dwie formy czynnika kolegjalnego będą rozpatrzone w następnych rozdziałach. (C. d. n.)

MATEUSZ ROZOWSKI

Zagadnienia administracji przemysłowej

I. Reglamentacja rzemiosła.

K o n s t r u k c j a s y s t e m u. System reglamentacji rzemiosła jest unormowany w dziale IX polskiej ustawy przemysłowej. Zasadniczą konstrukcją tego systemu jest dowód uzdolnienia zawodowego. Kto chce samoistnie prowadzić przedsiębiorstwo rzemieślnicze, winien uprzednio wykazać się posiadaniem uzdolnienia zawodowego. Dowód posiadania tego uzdolnienia można przeprowadzić w sposób pięcioraki, a mianowicie przez: 1) przedłożenie świadectwa czeladniczego w połączeniu ze świadectwem co najmniej 3-letniej pracy w charakterze czeladnika, 2) przedłożenie dyplomu mistrzowskiego, 3) przedłożenie świadectwa złożenia egzaminu przed komisją egzaminacyjną dla majstrów wojskowych, 4) przedłożenie świadectwa ukończenia jednej ze szkół technicznych, wymienionych w rozporządzeniach Min. Przemysłu i Handlu z 14 XII 27 r. i 30 VIII 1933 r., w połączeniu ze świadectwem co najmniej 3-letniej praktyki zawodowej w danem rzemiośle, oraz 5) w inny, w ustawie nieokreślony sposób, o ile władza przemysłowa uzna ten sposób za wystarczający.

Wyjątek stanowią rzemiosła budowlane, obejmujące roboty, wyszczególnione w art. 333 i 334 prawa budowlanego. W rzemiosłach tych formalnym dowodem uzdolnienia jest wyłącznie dyplom mistrzowski, chociaż władza przemysłowa II instancji może również dopuścić wykazanie się uzdolnieniem zawodowem w inny, zdaniem jej, wystarczający sposób.

Dowód uzdolnienia zawodowego można zatem przeprowadzić albo w sposób ściśle określony w ustawie, albo też w sposób, pozostawiony swobodnej ocenie władzy przemysłowej. Ustawa przemysłowa (w art. 146) niesłusznie nazywa ten drugi sposób zwolnieniem od obowiązku wykazania uzdolnienia zawodowego, gdyż i w tym wypadku należy wykazać w wystarczający sposób posiadanie odpowiedniego uzdolnienia zawodowego, czyli niema zwolnienia od dowodu uzdolnienia zawodowego, lecz są tylko różne sposoby przeprowadzenia tego dowodu.

Na podstawie dowodu uzdolnienia zawodowego władza przemysłowa wydaje kartę rzemieślniczą, stwierdzającą podmiotowe uprawnienie do samoistnego wykonywania rzemiosła. Takie same uprawnienie przysługuje również osobom, które prowadzą samoistnie rzemiosło na podstawie praw nabytych zgodnie z przepisami, obowiązującemi przed wejściem w życie ustawy przemysłowej.

Z kompleksem norm, stanowiącym właściwą reglamentację rzemiosła, wiążą się przepisy o nauce rzemiosła i o zrzeszeniach rzemieślniczych.

G r a n i c e s y s t e m u. Reglamentacja pewnej dziedziny wytwórczości wymaga możliwie jasnego określenia przedmiotu reglamentacji przez wyraźne określenie granic, w których system reglamentacyjny ma funkcjonować.

Art. 142 ustawy przemysłowej wyszczególnia przeszło 60 zawodów, zaliczonych do rzemiosła. Wyszczególnienie zawodów nie jest bynajmniej wyczerpującą definicją. Zawody te bowiem mogą być również wykonywane sposobem fabrycznym lub jako przemysł domowy czy też ludowy, lub wreszcie jako praca chałupnicza, a jako takie będą wyłączone z pod przepisów reglamentujących rzemiosło. W tem tkwi jedna z podstawowych różnic między systemem reglamentacji rzemiosła a systemem koncesyjnym. System koncesyjny obejmuje całość danego rodzaju przemysłu, bez uwzględnienia odrębności gospodarczego i technicznego typu poszczególnych przedsiębiorstw.

Powstaje zagadnienie określenia górnej granicy pojęcia „przedsiębiorstwo rzemieślnicze", jak i dolnej granicy tego pojęcia. Górną granicą będzie przedsiębiorstwo fabryczne, dolną zaś zatrudnienia bądź uboczne, bądź pozbawione cech samoistności, czyli cech przedsiębiorstwa wogóle.

Jak odróżnić przedsiębiorstwo fabryczne od przedsiębiorstwa rzemieślniczego? Art. 143 ustawy przemysłowej i § 34 rozporządzenia wykonawczego określają jedynie tryb postępowania przy ustalaniu charakteru przedsiębiorstwa. Orzeka władza przemysłowa II instancji po wysłuchaniu opinji izb: przemysłowo-handlowej, rzemieślniczej, skarbowej i okręgowego inspektora pracy. Orzeczenie następuje z urzędu lub na wniosek, z którym może wystąpić izba przemysłowo-handlowa, izba rzemieślnicza lub osoba zainteresowana.

W Nr. 51/35 „Polski Gospodarczej" p. K. Sokołowski w artykule p. t. „Przemysł fabryczny i rzemiosło" wylicza 10 kryterjów merytorycznych dla odróżnienia obu pojęć: 1) liczba pracowników, 2) rodzaje pracowników, 3) zatrudnianie pracowników umysłowych, 4) rola maszyny, 5) moc silników, 6) podział pracy, 7) kwalifikacje zawodowe właściciela, 8) kategorja świadectwa przemysłowego, 9) wysokość kapitału zakładowego, 10) forma prawna przedsiębiorstwa.

Operowanie 10-ma kryterjami naraz komplikuje niezmiernie akt administracyjny, wymaga bowiem bardzo wnikliwej analizy przedsiębiorstwa pod względem technicznym i gospodarczym, a poza tem wymaga ustalenia jakiejś metody „ważenia" poszczególnych elementów, aby po scałkowaniu dojść do wyniku ostatecznego. Decyzja w postępowaniu administracyjnem powinna opierać się na danych konkretnych i łatwych do sprawdzenia, w przeciwnym bowiem wypadku decyzja ta pozostanie w sferze całkowitej dowolności. Jeżeli zastanowimy się nad 10 kryterjami, podanemi przez p. K. Sokołowskiego, to dojdziemy do przekonania, że liczba kryterjów może być zredukowana do 2-ch, a mianowicie: 1) liczba pracowników, 2) moc silników, wyrażona w liczbie koni mechanicznych.

Wprowadzenie maszyn w danem przedsiębiorstwie jest uwarunkowane uprzedniem zainstalowaniem silników. Stopień mechanizacji jest zależny od mocy rozporządzalnych silników.

Podział pracy jest konsekwencją wzrostu liczby pracowników lub zmechanizowania produkcji.

Wysokość kapitału zakladowego pozostaje w funkcjonalnej zależności od rozmiarów przedsiębiorstwa, czyli od liczby robotników i mocy silników.

Obecność pracowników umysłowych jest konsekwencją rozrostu rozmiarów przedsiębiorstwa, który pociąga za sobą poprzez skomplikowanie czynności handlowych i technicznych— konieczność wyodrębnienia specjalnego aparatu biurowego.

Kwalifikacje zawodowe pracowników są sprawdzianem o tyle nieistotnym, że może zajść wypadek, gdy wszyscy pracownicy będą wykonywać typowe czynności czeladników rzemieślniczych, a żaden z nich nie będzie miał formalnego świadectwa czeladniczego. Z drugiej strony może zajść wypadek, że robotnicy fabryczni będą rekrutować się z byłych czeladników rzemieślniczych. Z tych samych względów nie mają znaczenia w danym wypadku kwalifikacje właściciela zakładu. Co do karty rzemieślniczej należy zaznaczyć, że nie może być ona brana pod uwagę, bo tę kartę powinno się wydać dopiero po wydaniu orzeczenia stwierdzającego charakter rzemieślniczy przedsiębiorstwa. Wogóle trzeba podkreślić, że orzeczenie o charakterze przedsiębiorstwa powinno opierać się na przesłankach przedmiotowych, dotyczących bezpośrednio samego przedsiębiorstwa, a nie na przesłankach podmiotowych, związanych z personelem i osobą właściciela przedsiębiorstwa.

Forma prawna przedsiębiorstwa jest również sprawdzianem nieistotnym. Jeżeli chodzi o spółkę akcyjną, to jej minimalny kapitał zakładowy określa art. 311 kodeksu handlowego, a zatem w tym wypadku powracamy do kwestji wielkości kapitału zakładowego.

Kategorję świadectwa przemysłowego określa się na podstawie liczby pracowników z uwzględnieniem czynnika mechanizacji produkcji.

Liczba pracowników i moc silników łącznie stanowią „potencjał" wytwórczy danego zakładu. P r z e z o k r e ś l e n i e t e g o p o t e n c j a ł u w p o s z c z e g ó l n y c h z a w o d a c h r z e m i e ś l n i c z y c h m o ż e m y o k r e ś l i ć g r a n i c ę m i ę d z y p r z e m y s ł e m f a b r y c z n y m a r z e m i e ś l n i c z y m.

Potencjał wytwórczy składa się z 2-ch elementów: liczby pracowników i mocy silników. Aby móc wyrazić ten potencjał w liczbach określonych powinniśmy znaleźć wspólny mianownik między dwoma jego elementami składowemi. Ustalając równoważnik wydajności przeciętnego pracownika w odniesieniu do wydajności jednego HP., będziemy mogli określić potencjał wytwórczy w jednolitych jednostkach wydajności.

Przy rozgraniczeniu przemysłu fabrycznego od rzemieślniczego powinny być uwzględnione odrębności techniczne każdego zawodu i dlatego graniczny potencjał wytwórczy powinien być

ustalony dla każdego zawodu odrębnie. W niektórych zawodach odpada konieczność ustalenia granicy, gdyż zgóry można przyjąć, że te zawody mogą być wykonywane tylko sposobem rzemieślniczym. W cytowanym artykule p. K. Sokołowski podaje listę takich zawodów: brukarstwo, dekarstwo, fotografowanie, fryzjerstwo, golarstwo, perukarstwo, kamieniarstwo, kołodziejstwo, lakiernictwo, malarstwo, rzeźbiarstwo, studniarstwo, szkiarstwo, sztukatorstwo, tapicerstwo, zegarmistrzostwo i zdunstwo.

Z listy tej trzeba oczywiście skreślić szereg zawodów, jak np. kołodziejstwo, tapicerstwo, zegarmistrzostwo, biorąc pod uwagę, że istnieją fabryki wozów, materaców, zegarów i t. d.

Gdybyśmy chcieli szukać analogji do poruszonego zagadnienia w innych dziedzinach prawa—należy przedewszystkiem zwrócić uwagę na art. 4 kodeksu handlowego, mówiącego o przedsiębiorstwach prowadzonych w większym rozmiarze. Rozporządzenie wykonawcze z dnia 2 VII 34 r. do art. 4 k. h., jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa przemysłowe, opiera się całkowicie na taryfie świadectw przemysłowych. W rezultacie końcowym zaliczenie do przedsiębiorstw prowadzonych w większym rozmiarze następuje bądź według rodzaju produkcji bez względu na jej rozmiar lub ilość zatrudnionych robotników, bądź według minimalnej produkcji, bądź wreszcie według ilości robotników z uwzględnieniem czynnika mechanizacji. Ostatni wypadek ma zastosowanie przy najliczniejszej grupie przedsiębiorstw wtedy, gdy dwa pierwsze kryterja mają charakter taksatywnie wymienionych wyjątków.

Z tej analogji wynika, że gdyby nawet nastąpiła nowelizacja prawa przemysłowego w kierunku zniesienia listy rzemiosł (art. 142 prawa przemysłowego) i przyjęcia koncepcji zaliczenia do rzemiosła wszystkich przedsiębiorstw wytwarzających, przetwarzających lub usługowych, prowadzonych w mniejszych rozmiarach — kwestja określenia granicznego potencjału wytwórczego pozostanie aktualna. Uzupełnieniem koncepcji „przedsiębiorstwa prowadzonego w mniejszych rozmiarach" będzie ułożenie listy niektórych przemysłów, uznanych a priori za fabryczne, niezależnie od rozmiarów przedsiębiorstwa i drugiej listy przemysłów, uznanych a priori za rzemieślnicze.

W obecnym stanie prawnym rozgraniczenie przemysłu fabrycznego od rzemieślniczego pozostawione jest dowolnemu uznaniu władz przemysłowych II instancji. Ujednostajnienie praktyki administracyjnej w tej dziedzinie może nastąpić w drodze wydania specjalnej instrukcji Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Faktem jednak pozostanie, że merytoryczne rozgraniczenie przemysłu fabrycznego od rzemieślniczego nie opiera się na żadnym konkretnym przepisie prawa przemysłowego, ani też na przepisie rozporządzenia wykonawczego do tego prawa.

Powyższe rozważania nie wyczerpują kwestji rozgraniczenia działalności przemysłu fabrycznego od rzemieślniczego. Pozostaje sprawa warsztatów wykonujących czynności rzemieślnicze, a stanowiących część przedsiębiorstwa fabrycznego, np. warsztat bednarski przy browarze, oddział tapicerski w fabryce mebli i t. d.

Sprawę tę rozstrzyga art. 31 prawa przemysłowego, który brzmi: „uprawniony do prowadzenia przemysłu wytwórczego ma prawo bez specjalnego zgłoszenia wykonywać wszelkie prace potrzebne do zupełnego wykończenia i sprzedaży własnych wyrobów". Warsztaty, o których mówiliśmy wyżej, są zatem wyłączone z pod reglamentacji rzemiosła. Rozciągnięcie rzemieślniczego dowodu uzdolnienia na te warsztaty jest jednak możliwe na podstawie art. 30 a ust. 1 prawa przemysłowego. Natomiast z brzmienia art. 31 wynika a contrario, że warsztaty reperacyjne prowadzone przy fabrykach podlegają reglamentacji rzemieślniczej, bo w nich nie wykonuje się czynności, potrzebnych do wykończenia lub sprzedaży wyrobów fabrycznych. Jeżeli jednak fabryka obowiązuje się przy sprzedaży własnych wyrobów do każdorazowej reperacji w ciągu pewnego okresu czasu w swym warsztacie reperacyjnym, to należy przyjąć, że warsztat ten podlega postanowieniom art. 31 i jest wyłączony z pod reglamentacji rzemieślniczej, gdyż prace w nim wykonywane są potrzebne do sprzedaży własnych wyrobów fabryki.

Dalsze wątpliwości wynikają z tego powodu, że w art. 31 przy słowie „przemysł" jest użyty przymiotnik „wytwórczy". Czy np. przedsiębiorstwo bekoniarskie jest przemysłem wytwórczym, czy też przetwórczym? Od odpowiedzi na to pytanie zależy, czy bekoniarnia może bez uprawnienia rzemieślniczego prowadzić ubocznie warsztat wędliniarski dla przerobu na wędliny odpadków mięsnych lub całych sztuk nieprzydatnych na bekony.

Ponieważ prawo przemysłowe nigdzie nie definjuje różnicy między przemysłem wytwórczym a przetwórczym — najprościej byłoby przyjąć, że ta różnica nie jest istotną w rozumieniu prawa przemysłowego i że art. 31 doty-

czy wszystkich przemysłów, z wyjątkiem przedsiębiorstw handlowych i usługowych.

Wyłączenia. Cechą istotną każdego przemysłu, a więc również przemysłu rzemieślniczego, jest samoistność (art. 1 prawa przemysłowego). Pojęcie samoistności można ująć z punktu widzenia technicznego lub ekonomicznego. Samoistność techniczna nie zawsze będzie pokrywała się z samoistnością ekonomiczną. W pierwszym wypadku mamy do czynienia z odrębną w sensie technicznym jednostką wytwórczą, w drugim wypadku — z samodzielnym ośrodkiem dyspozycji gospodarczej. Wychodząc z przesłanek ekonomicznych trzeba przyjąć, że samoistnie prowadzi przemysł ten, kto działa we własnem imieniu, na własny rachunek i na własną odpowiedzialność, nie będąc przytem ani zastępcą przemysłowca, ani pracownikiem zatrudnionym na podstawie umowy o pracę.

Warsztat chałupniczy, pracujący na rachunek nakładcy, jest odrębną jednostką wytwórczą pod względem technicznym, nie jest jednak samodzielnym ośrodkiem dyspozycji gospodarczej.

Art. 2 pkt. 17 prawa przemysłowego wyłącza z pod przepisów tegoż prawa przemysł ludowy, przemysł domowy oraz pracę chałupniczą. W brzmieniu poprzedniem prawa przemysłowego t. zn. przed nowelą z dn. 10 III 1934 r. na podstawie art. 2 pkt. 17 był wyłączony jedynie przemysł domowy. Nie było żadnych podstaw prawnych do przypuszczenia, że przemysł ludowy nie podlega przepisom prawa przemysłowego przed wejściem w życie wspomnianej noweli. Co zaś do pracy chałupniczej możliwe są dwa przypuszczenia: albo ta praca, jako zatrudnienie niesamoistne (z punktu widzenia ekonomicznego), nie powinna była być uważana wogóle za przemysł w rozumieniu prawa przemysłowego, a tem samem zbędne było specjalne wyłączenie tej pracy, albo też warsztat chałupniczy, stanowiący odrębną techniczną jednostkę wytwórczą, nie podlegał żadnemu wyłączeniu. Rozstrzygnięcie kwestji zależało od zasadniczej oceny pojęcia „samoistności".

Nowela z dnia 10 III 34 r., wyłączając przemysł domowy, ludowy oraz pracę chałupniczą, zapowiedziała wydanie specjalnego rozporządzenia ministra przemysłu i handlu, który ustali cechy istotne tych zatrudnień. Rozporządzenie to zostało wydane dn. 27 V 35 r. (Dz. U. poz. 283). Definicja pracy chałupniczej brzmi: „praca osób fizycznych, które na mocy umowy, zawartej z nakładcą lub z nakładcami (fabrykantami, rzemieślnikami, kupcami, pośrednikami i t. p.), zawodowo i zarobkowo, samodzielnie lub wyłącznie przy pomocy osób, należących do najbliższej rodziny, wyrabiają, przerabiają albo wykończają przedmioty, zamówione przez nakładcę (nakładców), jeżeli praca ta jest wykonywana wyłącznie na rachunek nakładcy, we własnem mieszkaniu pracującego lub w innem miejscu, w którem tryb pracy nie jest normowany przez nakładcę".

W stosunku do ustawy o ubezpieczeniu społecznem powyższa definicja pracy chałupniczej jest węższa, gdyż nie dopuszcza przyjmowania zamówień poza nakładcą i zatrudniania sił najemnych poza najbliższą rodziną. Okólnik Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dn. 31 I 36 r. Nr. PA. III. 1/5 wyjaśnia, a raczej uzupełnia cytowane rozporządzenie. Stosunek chałupniczy powinien być udokumentowany umową pisemną, zaopatrzoną w datę, urzędownie ustaloną (okólnik jednak nie wskazuje urzędu, który ma ustalać datę zawarcia umowy). W wypadku umowy ustnej, istnienie stosunku chałupniczego powinno być udokumentowane przedłożeniem książki obrachunkowej, dowodem zameldowania w ubezpieczalni społecznej lub poświadczenia inspektora pracy. „Najbliższa rodzina" chałupnika oznacza współmałżonków, zstępnych i wstępnych pod warunkiem, że zamieszkują oni wspólne mieszkanie i prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Warunek „wspólnoty" mieszkania i gospodarstwa domowego wykracza poza ramy definicji, zawartej w rozporządzeniu z dn. 27 V 35 r. Przy wyjaśnianiu słów „w innem miejscu, w którem tryb pracy nie jest normowany przez nakładcę" cytowany okólnik dodaje warunek, że warsztat pracy chałupniczej nie może się mieścić w lokalu stanowiącym własność nakładcy lub przezeń podnajmowanym. Wreszcie co do osoby nakładcy omawiany okólnik stawia jeden warunek: zgłoszenie prowadzenia przemysłu ze stałą siedzibą w myśl art. 7 prawa przemysłowego. W związku z tym warunkiem powstaje kwestja, czy nakładca powinien ograniczyć się do zgłoszenia przemysłu fabrycznego, rzemieślniczego lub przedsiębiorstwa handlowego wzgl. komisowego, czy też powinien zgłosić dodatkowe wykonanie procederu nakładczego, gdyż art. 7 u. 2 prawa przemysłowego wymaga, aby w zgłoszeniu było podane możliwie dokładne określenie przedmiotu przedsiębiorstwa.

Rozporządzenie z dnia 27 V 35 r. wyodrębnia „czysty" typ warsztatu chałupniczego, jako jednostki wytwórczej, zupełnie samoistnej pod względem technicznym, a jednocześnie po-

zbawionej wszelkich cech samoistności w sensie ekonomicznym.

Wydzielenie warsztatów chałupniczych w zawodach nierzemieślniczych ma praktyczne znaczenie tylko o tyle, że zwalnia te warsztaty od obowiązku zgłaszania przemysłu. Wyodrębnienie warsztatów chałupniczych w zawodach rzemieślniczych pociąga za sobą wyłączenie tych warsztatów z pod przepisów reglamentujących rzemiosło. Zaliczenie warsztatu do kategorji chałupniczej wymaga jednak spełnienia całego szeregu warunków formalnych i merytorycznych, określonych w cytowanych wyżej rozporządzeniu i okólniku. Mamy kopleks przepisów normujących stan zatrudnienia, warunki zbytu, a nawet kwestję lokalu i t. p. W ł a ś c i w i e j e s t t o j u ż o d r ę b n y s y s t e m r e g l a m e n t a c j i c h a ł u p n i c t w a. W ten sposób, jeżeli organa administracji przemysłowej będą musiały w praktyce przeprowadzić rozgraniczenie między chałupnictwem a rzemiosłem w myśl omawianych norm, celem wyłączenia warsztatów chałupniczych z rzemieślniczego systemu reglamentacyjnego — to tem samem będą musiały poddać warsztaty chałupnicze odrębnej reglamentacji, bardziej drobiazgowej, niż to ma miejsce w rzemiośle. Analogiczne zjawisko powtórzy się w przemyśle domowym i ludowym.

Za przemysł domowy w myśl rozporządzenia z dn. 27 V 35 r. należy uważać przemysł, stanowiący jedynie uboczne zatrudnienie zarobkowe, wykonywane w chwilach wolnych od głównego zajęcia domowego lub zawodowego przez jedną osobę bez żadnej pomocy. Okólnik z dn. 31 I 36 r. dodaje dwa warunki dodatkowe: 1) roczny dochód z przemysłu domowego nie powinien przekraczać kwoty zł. 300.—, 2) przedmiotem wykonywania przemysłu domowego nie mogą być te zatrudnienia, do których prowadzenia konieczne są zakłady przemysłowe, podpadające pod postanowienia art. 14 pr. przem. (zatwierdzenie urządzenia zakładu) lub pod specjalne przepisy sanitarne.

Co do warunku drugiego trzeba zaznaczyć, że powiązanie z specjalnemi przepisami sanitarnemi jest niezrozumiałe, bo wyłączenie z pod przepisów prawa przemysłowego nie pociąga przecież za sobą wyłączenia z pod przepisów sanitarnych, zawartych w innych ustawach lub rozporządzeniach. Przemysł domowy jest wyłączony z pod wszystkich przepisów prawa przemysłowego, a zatem również z pod postanowień art. 14 tego prawa. Interpretacja Ministerstwa mogła się oprzeć na zasadzie: „lex specialis derogat legi generali", a art. 14 był traktowany jako przepis szczególny. W takim razie jest niezrozumiałe, dlaczego art. 142 nie może być traktowany jako przepis szczególny, co w konsekwencji oznaczałoby, że żaden z zawodów rzemieślniczych nie może być wykonywany w charakterze przemysłu domowego.

Prawdopodobnie jednak chodziło nie o zasadę formalną, lecz o wyodrębnienie zatrudnień, przy których urządzenie zakładu pracy nie ma żadnego znaczenia.

Kryterjum rozdziału między rzemiosłem a przemysłem domowym nie jest ani samoistność w sensie technicznym, ani w sensie ekonomicznym, lecz rola, którą dane zatrudnienie odgrywa w budżecie osobistym lub rodzinnym. Przemysł domowy stanowi uboczne źródło zarobkowe, niewystarczające nawet na osiągnięcie t. zw. „minimum" egzystencji. Mamy zatem do czynienia z pojęciem „niesamoistności" w stosunku do całości budżetu osobistego lub rodzinnego. Wykonywać przemysł domowy może tylko ten, który poza tem posiada główne zajęcie zawodowe.

Rozporządzenie z dn. 27 V 35 r. dodaje następującą definicję przemysłu ludowego: „przemysł — polegający na wytwarzaniu przez ludność wiejską przedmiotów użytkowych i zdobniczych, przeważnie o cechach etnicznych, opartych o miejscową tradycję ludową, z własnych lub nabytych surowców (materjałów), we własnych warsztatach pracy, samodzielnie lub wyłącznie przy pomocy osób należących do rodziny".

Okólnik z dn. 31 I 36 r. poleca urzędom wojewódzkim ustalenie listy miejscowości wiejskich, w których przemysł ludowy jest uprawiany. W ten sposób nastąpi ścisłe ograniczenie terytorjalnego zasięgu przemysłu ludowego. Jeżeli chodzi o zawody rzemieślnicze następuje ograniczenie rodzaju produkcji, czyli ograniczenie przedmiotowego zasięgu tego przemysłu. Przemysł ludowy może objąć tylko wyroby drzewne i gliniane.

R z e m i o s ł a b u d o w l a n e. Stwierdziliśmy wyżej, że w myśl prawa przemysłowego samoistność jest cechą istotną każdego przemysłu. Zasada ta jest konsekwentnie utrzymana za wyjątkiem rzemiosł budowlanych.

Uzasadnienie do rządowego projektu nowelizacji ustawy przemysłowej, mówi, że „nowy ustęp art. 145 ma na celu zaprowadzenie obowiązku p o s ł u g i w a n i a s i ę przez kierowników robót mistrzami rzemieślniczemi". Reglamentacja rzemiosła na odcinku robót budowlanych nie dotyczy zatem właściwie sa-

moistnego prowadzenia przedsiębiorstwa, lecz reguluje kwestję zatrudniania wykwalifikowanych pracowników. W wypadku gdy roboty budowlane są prowadzone przez większe przedsiębiorstwa budowlane i gdy istnieje nadzór kierownika technicznego (przewidziany w prawie budowlanem), murarz lub cieśla nie może być uważany za samoistnie wykonującego przemysł, ani pod względem technicznym, ani pod względem ekonomicznym.

Art. 145 u. 4 prawa przemysłowego mówi o samoistnem wykonywaniu robót budowlanych. Określenie „samoistne" w danym wypadku nie ma istotnego znaczenia.

Prawo przemysłowe reguluje sprawę dowodu uzdolnienia zawodowego w rzemiosłach budowlanych odmiennie, niż w innych rzemiosłach. W rzemiosłach budowlanych dyplom mistrzowski jest obligatoryjnym i może być zastąpiony tylko dyspensą, udzieloną przez władze przemysłowe II instancji. Niemniej ważnem jest to, że zasięg systemu reglamentacyjnego w rzemiosłach budowlanych jest odmienny, niż w innych rzemiosłach, obejmuje bowiem również kategorję osób pozostających w stosunku pracy najemnej. Koncepcja „dowodu uzdolnienia" w rzemiosłach budowlanych przypomina raczej system zrealizowany w prawie górniczem i ewentualnie system, zapowiedziany w art. 30 a prawa przemysłowego w odniesieniu do zakładów fabrycznych.

G a ł ę z i e r z e m i o s ł a. Na wyznaczeniu dolnej i górnej granicy pojęcia „rzemiosło" nie kończą się trudności związane z określeniem przedmiotu reglamentacji. Liczne rzemiosła dzielą się na specjalności (np. w ślusarstwie — ślusarstwo budowlane, samochodowe, maszynowe, narzędziowe i t. d.). Każde rzemiosło składa się z szeregu czynności, których większa część może być wykonywana jako odrębne zatrudnienie. Na oznaczenie części rzemiosła t. zn. jednej lub kilku czynności, wykonywanych jako odrębne zatrudnienie prawo przemysłowe używa terminu „gałąź rzemiosła" (art. 142 i 152).

Czy gałęzie rzemiosła podlegają reglamentacji? W tym względzie ustęp końcowy art. 142 nie pozostawia żadnych wątpliwości. Wyłączenie gałęzi rzemiosła z systemu reglamentacyjnego może nastąpić tylko w drodze rozporządzenia ministra przemysłu i handlu, które wyłączy tę gałąź z listy rzemiosł.

Wątpliwość budzi jedynie kwestja, czy osoba samoistnie wykonywająca gałąź rzemiosła powinna wykazać się posiadaniem uzdolnienia zawodowego w całokształcie odnośnego rzemiosła, czy też tylko w danej gałęzi?

W art. 152 mówi się o nauce w gałęziach poszczególnych rzemiosł. Moglibyśmy przypuszczać, że jeżeli jest dopuszczalna nauka w gałęzi rzemiosła, to również dopuszczalnym jest dowód uzdolnienia i uprawnienia rzemieślnicze odnoszące się tylko i wyłącznie do danej gałęzi rzemiosła. Ale przy egzaminie czeladniczym terminator winien wykazać się wprawą i biegłością w „zwykłej" pracy odnośnego rzemiosła (art. 154). Konfrontując tekst art. 152 z art. 154 dochodzimy do przekonania, że nauka w gałęzi rzemiosła jest dopuszczalna tylko, jako uzupełnienie nauki w zwykłych pracach tego rzemiosła. Tem samem dla uzyskania uprawnienia na wykonywanie pewnej, specjalnej gałęzi rzemiosła trzeba przedewszystkiem wykazać się posiadaniem uzdolnienia zawodowego w „zwykłym" zakresie rzemiosła podstawowego.

Potwierdzenie powyższej tezy znajdujemy w analogji do niektórych gałęzi rzemiosła ślusarskiego, które—jak instalatorstwo wodociągowe i kanalizacyjne, oraz rusznikarstwo—zostały objęte systemem koncesyjnym (art. 8 pr. przem.) lub jednej gałęzi rzemiosła kowalskiego, które jako kucie koni zostało poddane specjalnym przepisom rozp. Prezydenta R. P. z 22/III-1928 r. (Dz. U. poz. 334). W tych wypadkach wymagane jest przedewszystkiem odbycie nauki lub przedłożenie dowodu uzdolnienia w rzemiośle podstawowem, a poza tem dopiero świadectwo stwierdzające odbycie uzupełniającej praktyki lub kursu w danej specjalnej gałęzi względnie złożenie specjalnego egzaminu dodatkowego.

Z przytoczonej analogji możemy wywnioskować, że dla wykonywania gałęzi rzemiosła niezbędnym jest dowód uzdolnienia zawodowego w „zwykłym zakresie" tego rzemiosła. Co do posiadania umiejętności w obranej, specjalnej gałęzi—prawo przemysłowe nie przewiduje dodatkowego dowodu uzdolnienia, oczywiście z wyjątkiem wskazanych wyżej wypadków.

Art. 7 pr. przem. wymaga możliwie dokładnego określenia przedmiotu przedsiębiorstwa w zgłoszeniu przemysłu. Z tego wynika, że również na karcie rzemieślniczej należałoby—poza oznaczeniem rzemiosła podstawowego — określić szczegółowo wykonywaną specjalność.

Powyższe ujęcie sprawy nie budzi zastrzeżeń wtedy, gdy do wyspecjalizowania się w pewnej gałęzi koniecznem jest uprzednie opanowanie zwykłych czynności rzemiosła podstawowego. Są jednak czynności, których wykonywanie nie wymaga ani dłuższej nauki, ani dłuż-

szej praktyki. W tych wypadkach rozwiązanie może nastąpić albo w drodze wyeliminowania takich czynności z pojęcia „rzemiosło", albo w drodze dopuszczenia „ułamkowej" umiejętności zawodowej. I jedno i drugie rozwiązanie znajdujemy w okólniku Min. P. i H. z dn. 31/I-36 r. w odniesieniu do niektórych zatrudnień chałupniczych. Okólnik ten z jednej strony eliminuje z systemu reglamentacji rzemieślniczej niektóre zatrudnienia, stanowiące „zbyt fragmentaryczną" cząstkę rzemiosła, a z drugiej strony w ramach tego systemu dopuszcza uprawnienie rzemieślnicze, opiewające na cząstkową znajomość rzemiosła.

Cytowany okólnik dotyczy wyłącznie zatrudnień chałupniczych. We wszystkich innych podobnych wypadkach kwestja pozostaje otwartą.

Wkońcu należy zaznaczyć, że terminy „zwykłe prace odnośnego rzemiosła" i „rzemiosło podstawowe" nie nadają się do ścisłej i wyczerpującej definicji. Konkretna treść tych terminów jest zależna od dowolnego uznania władz przemysłowych i komisyj egzaminacyjnych. (C. d. n.)

MATERJAŁY USTAWODAWCZE.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia . . . 1936 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu o gromadach.

Na podstawie art. 19 ust. (6), art. 20 ust. (9), art. 23 ust. (8) i (9) i art. 129 ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294) zarządza się, co następuje:

Rozdział I.

Postanowienia ogólne.

§ 1. (1) Powołane w niniejszem rozporządzeniu bez bliższego określenia: 1) artykuły oznaczają przepisy ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294), 2) paragrafy oznaczają postanowienia niniejszego rozporządzenia.

(2) Określenie „Organ uchwalający" oznacza organ uchwalający gromady, czyli radę gromadzką albo zebranie gromadzkie.

Rozdział II.

Zakres działania gromady.

Do art. 17.

§ 2. Zarząd majątkiem i dobrem gromadzkiem obejmuje rozporządzanie i zarząd wszelkiem mieniem gromadzkiem i dochodami z tych źródeł płynącemi, nie wyłączając mienia, które na obszarze województw: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, w rozumieniu § 68 ustawy z dnia 12 sierpnia 1866 r. (Dz. u. kr. Nr. 19) dla Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem, w łączności z art. 108, ma charakter dobra gromadzkiego.

§ 3. (1) Gromada, zarządzając w granicach swych dochodów ogólnych, sprawami o znaczeniu wyłącznie miejscowem, wynikającemi z sąsiedzkiego współżycia, celem podniesienia stanu kulturalnego, zdrowotnego i gospodarczego osiedli, podejmuje w miarę możności:

1) wznoszenie budynków publicznych szkół powszechnych, ich utrzymywanie oraz zakładanie wzorowych ogródków szkolnych i przedszkoli;

2) budowę i utrzymywanie domów gromadzkich i ludowych, mieszczących siedzibę urzędową organów gromady, bibljotekę, czytelnię i inne urządzenia gromadzkie;

3) zakładanie i prowadzenie gromadzkich bibljotek, czytelni, świetlic;

4) organizowanie doręczania korespondencji w obręcie gromady, jeżeli nie spełniają tego listonosze pocztowi;

5) zakładanie i utrzymywanie telefonu dla ogólnego użytku mieszkańców gromady;

6) budowę i naprawę miejscowych dróg publicznych, zakładanie ulic i chodników, budowę mostów oraz kładek, służących wszystkim lub części mieszkańców gromady;

7) sadzenie i utrzymywanie drzew przydrożnych;

8) budowę i utrzymywanie rowów odwadniających;

9) budowę i utrzymywanie gromadzkich studzien wodociągowych, kąpielisk, łaźni, ogrodów, boisk sportowych, cmentarzy;

10) organizowanie i utrzymywanie warty nocnej, popieranie straży pożarnych, zakup przyrządów przeciwpożarowych i budowę zbiorników na wodę na wypadek pożaru;

11) oświetlanie dróg, ulic i placów publicznych;

12) popieranie rolnictwa oraz hodowli bydła, trzody chlewnej, owiec i drobiu przez: zakładanie poletek doświadczalnych, zakup narzędzi rolniczych, zakładanie i utrzymywanie podręcznych apteczek weterynaryjnych, szczepienia ochronne zwierząt, organizowanie stacyj kopulacyjnych bydła, trzody i owiec, zakładanie i utrzymywanie grzebowisk zwierzęcych, zalesianie nieużytków, utrzymywanie straży polowej i leśnej, zagospodarowanie gromadzkich pastwisk, zakładanie i utrzy-

mywanie sadów gromadzkich, organizowanie kursów oświaty rolniczej;

13) organizowanie i udzielanie opieki biednym mieszkańcom gromady, jak: starcom, sierotom, kalekom i inwalidom;

14) budowę przytułków dla biednych, domów noclegowych i ich utrzymanie;

15) propagowanie turystyki i ruchu letniskowego.

(2) Działalność w powyższym zakresie rozwija gromada z własnej inicjatywy, pod bezpośrednim jednak nadzorem wójta, którego sołtys powiadamia o zamierzonem podjęciu zadań.

§ 4. Jeżeli zamierzona przez gromadę działalność ma stanowić dobrowolne przejęcie niektórych zadań gospodarki gminnej na obszarze gromady, organ uchwalający powinien określić sposób ich spełniania i środki, które gromada na te zadania przeznacza.

§ 5. Przekazywanie gromadzie spełniania zadań gospodarki gminnej na obszarze gromady dotyczyć może w szczególności:

1) budowy i utrzymywania publicznych szkół powszechnych;

2) budowy i utrzymywania niektórych dróg gminnych,

3) budowy i utrzymywania studzien,

4) utrzymywania biednych mieszkańców gminy,

5) zakładanie i utrzymywanie cmentarzy i grzebowisk, znajdujących się na obszarze gromady.

§ 6. (1) Przekazane gromadzie do spełnienia zadania gospodarki gminnej na obszarze gromady, na które gmina przeznaczyła dostateczne środki, muszą być wykonywane ściśle w myśl wskazówek, udzielanych przez wójta.

§ 7. Zwolnienie gromady od spełniania przekazanych jej zadań gospodarki gminnej na obszarze gromady następuje w razie zatwierdzenia przez wydział powiatowy odpowiednio uzasadnionej uchwały, powziętej przez radę gminną lub organ uchwalający gromady.

Rozdział III.

Organ uchwalający i jego obrady.

Do art. 19.

§ 8. (1) Radni gromadzcy pełnią swe funkcje honorowo.

(2) Zastępca radnego jest powoływany z chwilą utraty mandatu przez jednego z radnych.

(3) W razie powołania radnego gromadzkiego na urząd sołtysa, lub podsołtysa, zastępcy radnych nie są powoływani, chyba, że radny gromadzki, wybrany na sołtysa, lub podsołtysa zrezygnuje z mandatu radnego.

§ 9. (1) Prawo uczestniczenia w zebraniu gromadzkiem ma każdy mieszkaniec gromady, który (art. 3):

a) ukończył co najmniej 24 lata w przeddzień zebrania gromadzkiego,

b) przynajmniej od roku, licząc wstecz od dnia zebrania, mieszka na obszarze gromady.

(2) Warunek jednorocznego zamieszkania nie dotyczy:

a) zamieszkałych na obszarze gromady właścicieli, lub posiadaczy położonych na tym obszarze nieruchomości,

b) funkcjonarjuszów państwowych, funkcjonarjuszów państwowych przedsiębiorstw i monopoli, funkcjonarjuszów samorządu terytorjalnego i gospodarczego, duchowieństwa świeckiego i zakonnego, wyznań uznanych przez Państwo oraz zawodowych wojskowych służby czynnej, jak również członków rodzin osób wyżej wymienionych, jeżeli osoby te mieszkały na obszarze gromady przed dniem zebrania gromadzkiego.

(3) Prawo udziału w zebraniu gromadzkiem ulega zawieszeniu na czas postępowania karnego w sprawach o zbrodnię, za którą w myśl art. 47 § 1 Kodeksu Karnego sąd orzeka utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych, a to od chwili wszczęcia śledztwa, w postępowaniu zaś karnem bez śledztwa od chwili doręczenia aktu oskarżenia (art. 3 ust. 5).

(4) Prawo udziału w zebraniu gromadzkiem nie przysługuje osobom, o których mowa w art. 3 ustawy z dnia 8 lipca 1935 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 319).

(5) Prawo udziału w zebraniu gromadzkiem nie przysługuje niezawodowym wojskowym służby czynnej (art. 3 ust. 6).

§ 10. (1) Do zakresu działania organu uchwalającego należy:

1) ustanawianie zasad zarządzania i sposobu użytkowania majątku i dobra gromady z uwzględnieniem praw osób trzecich oraz wszelkich urządzeń i zakładów, stanowiących własność gromady, lub będących w jej zawiadywaniu:

2) decydowanie o dobrowolnem podejmowaniu przez gromadę zadań o charakterze publicznym;

3) uchwalanie regulaminów obrad organu uchwalającego i jego komisyj;

4) ustanawianie w większych gromadach, w zależności od stanu finansowego gromady, rodzaju i ilości pracowników gromadzkich oraz wysokości ich wynagrodzeń, uchwalanie przepisów o ich obowiązkach i prawach, upoważnienie sołtysa do przyjmowania pracowników gromadzkich;

5) przyznawanie sołtysowi wynagrodzenia;

6) podejmowanie uchwał w sprawach: nabycia, zbycia, zamiany, obciążania i oddania nieruchomości zakładu i przedsiębiorstwa w dzierżawę (najem) ponad 1 rok, albo udzielenia na nie koncesji ponad ten okres, likwidacji dobra gromadzkiego, ustanowienia bądź objęcia zarządu fundacyj, uczynienia i przyjęcia darowizny oraz zaciągnięcia zobowiązań ponad kwotę, do której za zgodą wydziału powiatowego pożyczki zaciągać może sołtys;

7) podejmowanie uchwał w sprawie użycia zapasowych kapitałów gromadzkich;

8) decydowanie o założeniu, przekształceniu i zwinięciu urządzeń, zakładów i przedsiębiorstw gromadzkich oraz o wznoszeniu, prze-

kształceniu i znoszeniu wszelkich budowli kosztem gromady;

9) podejmowanie uchwał w sprawie wnoszenia odwołań, wszczęcia procesów, ugód, umorzenia procesów oraz odstępowania od tych procesów w sprawie majątku i dobra gromadzkiego;

10) uchwalanie preliminarza budżetowego gromady, lub podejmowanie uchwał o przeznaczeniu dochodów gromady;

11) ustanawianie opłat za korzystanie z dobra gromadzkiego, urządzeń i zakładów gromadzkich;

12) ustanawianie taks za korzystanie z majątku i przedsiębiorstw gromadzkich;

13) ustanawianie cen za wyroby przedsiębiorstw gromadzkich;

14) ustalanie, w granicach przepisów, zasad postępowania przy oddawaniu i przyjmowaniu robót i dostaw oraz ustanawianie norm postępowania w sprawach przetargów publicznych przy sprzedaży, kupnie i oddawaniu w dzierżawę nieruchomości gromadzkich;

15) podejmowanie uchwał w sprawie umarzania należności, przypadających gromadzie z tytułów publiczno i prywatno prawnych, o ile ściągnięcie tych należności staje się niemożliwe;

16) kontrola działalności sołtysa, w szczególności zatwierdzanie sprawozdań z pobranych dochodów i wydatkowanych sum oraz ewentualnie rocznych zamknięć i bilansów zakładów i przedsiębiorstw gromadzkich;

17) uchwalanie wniosków oraz wydawanie opinij w sprawie ustalania nazw ulic i placów w gromadzie, jak też zmiany granic i nazwy gromady;

18) wydawanie opinji w sprawach potrzeb gromady oraz podejmowanie uchwał w tych wszystkich sprawach, których wykonanie na terenie danej gromady jest konieczne lub wskazane;

19) występowanie z wnioskami do rady gminnej o pociągnięcie do świadczeń w naturze na określone cele gromady, zarówno jej mieszkańców, jak i innych osób, podlegających na obszarze gromady opodatkowaniu na rzecz gminy wiejskiej oraz o pociągnięcie do określonych świadczeń podatkowych wszystkich osób, które na obszarze gromady podlegają tym podatkom na rzecz gminy z przeznaczeniem tych wpływów zgodnie z wnioskiem gromady;

20) występowanie z wnioskami do zarządu gminnego o przekazanie gromadzie spełniania niektórych zadań gospodarki gminnej na obszarze gromady oraz o zdjęcie tych obowiązków z gromady.

§ 11. (1) Zebranie organu uchwalającego zwołuje sołtys, lub w przypadkach, wymienionych w § 27 — podsołtys.

(2) Zebrania organu uchwalającego zwołuje sołtys, ile razy zajdzie tego potrzeba: radę gromadzką, nie mniej jednak niż co kwartał, a zebranie gromadzkie przynajmniej 2 razy w roku.

(3) Na żądanie starosty powiatowego, wydziału powiatowego, wójta lub też na wniosek $^1/_4$ członków organu uchwalającego, zgłoszony wraz z projektem porządku obrad, sołtys winien zwołać zebranie w terminie do dni 7-miu od dnia otrzymania przez sołtysa żądania lub wniosku.

§ 12. (1) Zebrania organu uchwalającego są jawne. Na życzenie obecnego na posiedze-

W. TRZCIŃSKI.

Miasto Słonim w liczbach w r. 1934.

Monografja gospodarczo-statystyczna.

Historja miasta. Kiedy powstał Słonim — niewiadomo. Pierwszą wzmiankę o Słonimie spotykamy u Długosza, który wspomina o bitwie pod Słonimem w r. 1040 pomiędzy wojskami ks. ruskiego Jarosława I a Litwinami.

W r. 1103 ks. litewski Erdziwiłł zmusił Rusinów do odstąpienia aż do Słonima.

W r. 1241 po najściu Tatarów Słonim został zrównany z ziemią. Po najściach Tatarów Słonim wraca pod panowanie syna Ryngolta Erdziwiłła, który odbudował gród i wzniósł nowy zamek warowny.

Od r. 1252—1258 gród znajduje się pod panowaniem ks. halickiego Lwa-Daniłowicza, który odstępuje Słonim Litwie.

W r. 1281 mamy znów napad księcia halickiego.

W r. 1291 w. ks. litewski Gedymin nadaje swemu starszemu synowi Montwidowi księstwo na Koraczewie i Słonimie. Montwid zakłada stolicę swego księstwa w Słonimie. Od tej pory Słonim stale należy do W. X. Litewskiego aż do Unji Lubelskiej, kiedy Litwa zjednoczyła się z Polską.

W r. 1276 ks. litewski Giligin osadził w Słonimie i okolicy liczne rodziny Prusaków, którzy uciekli przed prześladowaniem Krzyżaków.

W r. 1388 w. ks. Witold nadaje Żydom prawo zamieszkania w Słonimie jako też zajmowania się handlem i przemysłem. W r. 1410 ten sam w. ks. Witołd po bitwie pod Grunwaldem osadził w Słonimie, jako straż pograniczną, Tatarów, których potomkowie przebywają do dziś dnia w Słonimie.

W r. 1500 Słonim jest, jak dziś, miastem powiatowem województwa nowogródzkiego.

W r. 1569 Słonim jest siedzibą władzy administracyjnej i sądowej całego starostwa. Słonim stanowi „ekonomję dworu królewskiego" t. zn., że wszystkie czynsze i podatki idą na utrzymanie dworu królewskiego.

Na początku XVI wieku jest Słonim w posiadaniu starosty Jana Litawora Chreptowicza, który koncentrował w sobie władzę administracyjną i sądową miasta.

W r. 1532 miasto otrzymuje prawo magdeburskie, czego 400-lecie kilka lat temu święciło.

Od r. 1558 odbywają się corocznie dwa czternastodniowe targi.

W r. 1605 powstaje w Słonimie cech tkaczy.

niu organu władzy nadzorczej, lub też na życzenie $1/4$ obecnych członków organu uchwalającego— obrady mogą być tajne.

(2) Nie mogą być tajnemi obrady, dotyczące uchwalenia wydatków lub sprawozdania z ich wykonania.

§ 13. (1) Do ważności uchwał organu uchwalającego wymagana jest obecność zwykłej większości członków, o ile w poszczególnych przypadkach przepisy nie stanowią inaczej.

(2) Jeżeli na zebranie nie zbierze się potrzebna do powzięcia uchwał ilość członków organu uchwalającego, sołtys zwołuje zebranie powtórne, które jest prawomocne bez względu na ilość obecnych członków organu uchwalającego.

Zebranie powtórne nie może się odbyć tego samego dnia, na który było zwołane pierwsze zebranie.

§ 14. (1) Na zebraniu organu uchwalającego przewodniczy sołtys, a w razie nieobecności podsołtys, jeżeli w poszczególnych przypadkach przepisy inaczej nie stanowią.

(2) Przewodniczący zagaja i zamyka zebranie, kieruje rozprawami i przestrzega porządku na zebraniu.

(3) Rozpatrywanie sprawozdań rachunkowych oraz wykonywanie innych czynności kontroli działalności sołtysa przez organ uchwalający, winno się odbywać w obecności sołtysa i podsołtysa, którzy w tych sprawach udziału w rozprawach nie biorą, a jedynie udzielają wyjaśnień. Przewodniczy wówczas specjalnie wybrany każdorazowo jeden z obecnych członków organu uchwalającego, lub delegat władzy nadzorczej.

(4) Sprawy, wniesione na zebranie, referuje sołtys, podsołtys lub jeden z członków organu uchwalającego, wyznaczony przez sołtysa.

§ 15. (1) Głosowanie jest jawne z wyjątkiem głosowania w sprawach osobistych oraz wyborów. Na wniosek $1/4$ części członków organu uchwalającego winno być zarządzone głosowanie tajne. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów, o ile w poszczególnych przypadkach przepisy nie stanowią inaczej

(2) W razie wstrzymywania się od głosowania, odbywa się głosowanie powtórne, przyczem wstrzymujących się w powtórnem głosowaniu, uważa się za głosujących za wnioskiem.

(3) W razie równości głosów przewodniczących może zarządzić powtórne głosowanie, lub też przeważa głos przewodniczącego.

§ 16. (1) Jeżeli w sprawie interesowany jest materjalnie sołtys, podstołys, radny gromadzki lub jego zastępca, nie może on być obecny przy rozważaniu sprawy i w głosowaniu nad nią brać udziału. Postanowienie to stosuje się również, jeżeli interesowani są ich małżonkowie, krewni lub powinowaci pierwszych trzech stopni, osoby pozostające pod opieką, przysposabiający bądź przysposobiony, albo jeżeli chodzi o sprawę, w której pomiędzy sołtysem, podsołtysem, radnym gromadzkim lub jego zastępcą a osobą trzecią zachodzi stosunek zastępstwa prawnego.

(2) Uchwały organu uchwalającego, powzięte w obecności osób, o których mowa w ustępie pierwszym, może wydział powiatowy unieważnić. Ma zaś obowiązek to uczynić na wniosek osoby interesowanej, zgłoszony w ciągu 30 dni po powzięciu danej uchwały.

W r. 1644 starosta słonimski Kazimierz Leon Sapieha organizuje szereg innych cechów.

Od r. 1631 — 1685 odbywają się w Słonimie serje sejmików generalnych W. Ks. Litewskiego. W tym samym czasie mnożą się cechy i powstaje ruch budowlany. Powstaje cały szereg kościołów i synagoga. Do rozwoju miasta przyczynił się w dużym stopniu ówczesny starosta słonimski Lew Sapieha.

W r. 1558 Zygmunt August nadaje miastu prawo urządzania wielkich targów i darowuje miastu wielki las okoliczny, który do dziś doń należy.

W r. 1591 Zygmunt III potwierdza prawa magdeburskie miasta i nadaje mu herb przedstawiający lwa złotego (aluzja do Lwa Sapiehy), trzymającego w łapach podwójny srebrny krzyż.

W r. 1641 Władysław IV nadaje miastu prawo pobierania podatku od wozów i opłat targowych i prawo składu, które bardzo przyczynia się do rozwoju handlu.

W połowie XVII wieku Słonim wraz z całą Polską, a specjalnie jej wschodem, cierpi na skutek wojen z Kozakami, Szwedami i Moskwą. Miasto ubożeje i zostaje zwolnione z podatków na rzecz Skarbu.

W r. 1774 znosi się prawo magdeburskie i samorząd.

W r. 1763 kandyduje na tron polski Stanisław August Poniatowski, hetman Branicki i starosta słonimski Michał Kazimierz Ogiński. Szlachta słonimska popierała St. A Poniatowskiego (t. z. konfederacja litewska). W r. 1764 odbyła się pod Słonimem bitwa pomiędzy wojskiem rosyjskiem, popierającem Stanisława Augusta, a wojskiem wojewody Radziwiłła „Panie kochanku", który popierał hetmana Branickiego. W r. 1768 na echo Konfederacji Barskiej burzy się szlachta słonimska. W r. 1779 przybywają do Słonima Franciszek i Kazimierz Pułascy i organizują konfederatów. Po bitwie nad Szczarą konfederaci opuszczają Słonim, a wchodzący kozacy urządzają w mieście prawdziwy pogrom.

Za panowania Stanisława Augusta starostą słonimskim zostaje w. hetman litewski Michał Kazimierz Ogiński (1731 — 1801), który tworzy okres w historji miasta. W ciągu lat 20 Ogiński powiększył i upiększył miasto, skanalizował i wysuszył brzegi Szczary, a przy swym magnackim dworze tworzy operę o wysokim poziomie. Największem historycznem dziełem Ogińskiego jest wybudowanie między Szczarą a Jasiołdą kanału 53,08 km. długości, łączącego morze Bałtyckie z Czarnem. Oprócz tego Ogiński wybudował w mieście drugi mały kanał, łączący dwa odcinki Szczary.

§ 17. (1) Z każdego zebrania organu uchwalającego sporządza się protokóły, które wpisuje się do specjalnej księgi uchwał, przechowywanej pod zamknięciem w siedzibie urzędowej gromady.

(2) Protokół zebrania podpisuje sołtys, dwóch wybranych z pośród obecnych członków organu uchwalającego oraz osoba prowadząca protokół.

(3) Uchwały, obchodzące całą gromadę, a nie nadające się do indywidualnego doręczania, sołtys podaje do publicznej wiadomości mieszkańców gromady.

(4) Mieszkaniec gromady może, za zgodą i pod kontrolą sołtysa, przeglądać protokóły posiedzeń organu uchwalającego i dokonywać odpisów tych protokółów.

§ 18. (1) Organ uchwalający powołuje komisje:

1) rewizyjną w każdej gromadzie,

2) gospodarczą w gromadzie, posiadającej budżet, majątek, dobro, zakład lub przedsiębiorstwo,

3) drogową, sanitarną, opieki społecznej i inne w miarę uznanej potrzeby.

(2) W skład komisji mogą być powoływani mieszkańcy gromady, którym w myśl art. 4 służy prawo wybieralności do organów ustrojowych związków samorządowych.

(3) Członkowie komisyj gromadzkich pełnią swe funkcje honorowo.

§ 19. (1) W skład komisji rewizyjnej wchodzi 3 — 5 członków, którzy wybierają z pośród siebie przewodniczącego i sekretarza.

(2) Do gromadzkiej komisji rewizyjnej powinny być wybrane osoby, umiejące czytać i pisać.

(3) Kadencja komisji rewizyjnej biegnie równolegle z kadencją sołtysa.

§ 20. (1) Komisja rewizyjna jest stałym organem gromady w zakresie kontroli działalności finansowej i gospodarczej sołtysa.

W szczególności do zadań komisji rewizyjnej należy:

1) corocznie zbadanie rocznego sprawozdania z wykonania budżetu, lub uchwał organu uchwalającego o przeznaczeniu dochodów gromadzkich oraz przedstawienie organowi uchwalającemu swojej opinji i wniosków;

2) badanie corocznie zamknięcia rachunkowego za ubiegły okres budżetowy oraz zgłoszenie organowi uchwalającemu swojej opinji i wniosków;

3) badanie prawidłowości i zgodności z zasadami oszczędności wydatków i dochodów oraz badanie prawidłowości czynności kasowych i rachunkowych w zakładach i przedsiębiorstwach.

Rewizja gospodarki gromady winna odbywać się przynajmniej w odstępach kwartalnych.

(2) Komisja rewizyjna obowiązana jest składać ze swej działalności sprawozdania organowi uchwalającemu.

Wyniki czynności komisji rewizyjnej referuje na posiedzeniu organu uchwalającego przewodniczący komisji, lub członek komisji przez niego wyznaczony.

Przed wniesieniem pod obrady sprawozdania i wniosków komisji rewizyjnej rozpatrzyć je musi sołtys i udzielić przewodniczącemu komisji rewizyjnej swych wyjaśnień w ciągu 2 tygodni.

W r. 1793 po drugim rozbiorze Słonim zostaje okupywany przez Rosję. W tymże roku odbyła się bitwa pomiędzy powstańcami a wojskiem rosyjskiem, zakończona cofnięciem się powstańców.

W r. 1795 Słonim zostaje w celach jawnie rusyfikacyjnych przemianowany na miasto gubernjalne i w tym charakterze pozostaje jeden rok. Później zostaje miastem powiatowem gub. litewskiej, a następnie grodzieńskiej.

W r. 1781 Słonim liczył 2.526 mieszkańców, a r. 1810 — 2.940.

Podczas kampanji Napoleońskiej utworzono w Słonimie administrację na wzór francuskiej. Prefektem miasta został mianowany Feliks Broński. Słonim silnie ucierpiał podczas wojen napoleońskich.

Lata 1830, 1833 i 1863 znajdują silne echo w Słonimie. Dużo szlachty okolicznej przyjmuje udział w powstaniach.

W r. 1846 liczy Słonim 6403 mieszkańców (787 katolików, 374 prawosławnych, 170 mahometan, 89 luteran i 4783 Żydów), w r. 1857 — 9523, w r. 1897 — 15.863, w r. 1901 — 20.906. W r. 1857 istniały w mieście 2 garbarnie, 2 cegielnie, 2 zakłady garncarskie, młyn wodny, wiatrak i 4 browary. W r. 1881 wielki pożar strawił $^3/_4$ miasta. W r. 1890 powstaje kolej żelazna, która otworzyła szerokie pole dla handlu. W r. 1896 powstaje wodociąg, a w 19—10 wielkie koszary.

Przed wojną światową istniały w Słonimie: 4 tartaki, 2 młyny parowe, 2 fabryki chustek, 7 garbarni, 3 fabryki firanek, 2 fabryki gwoździ, 2 fabryki drożdży, 2 wielkie cegielnie, fabryka maszyn rolniczych, fabryka zapałek, fabryki pergaminu, mydła, wódki, żarówek i jedwabiu. W Słonimie wyrabiano też żydowskie utensylja rytualne. Powstało też kilka domów bankowych. Ludność wzrosła do 23.000 mieszkańców. W r. 1897 powstaje ochotnicza straż pożarna.

Podczas wojny Słonim przechodził ciężkie koleje. Uchodząca armja rosyjska niszczyła urządzenia przemysłowe, a od 26—30 VIII 1915 miała miejsce nad Szczarą wielka bitwa, w czasie której przedmieście Zamoście uległo zniszczeniu. Okupacja niemiecka pozostawiła bardzo przykre wspomnienia. Jedyną rzeczą pożyteczną jaką Niemcy zrobili, była elektrownia założona w r. 1917, a wybudowana przez władze wojskowe. Po opuszczeniu przez Niemców dn. 8 I 1919 Słonim przeżył dwie inwazje bolszewickie: I od 8 I 1919 — 2 III 1919, II-a zaś od 20 VII 1920 — 27 XI 1920.

W r. 1921 Słonim liczył 13.013 mieszkańców.

Dopóki organ uchwalający nie rozpatrzy sprawozdania i wniosku komisji rewizyjnej, mają one charakter poufny i w stosunku do nich przewodniczący komisji rewizyjnej i jej członkowie obowiązani są dochować tajemnicy urzędowej.

(3) Nad należytą działalnością komisyj rewizyjnych czuwa wójt i wydział powiatowy, który może poruczać komisji za pośrednictwem jej przewodniczącego określone czynności z zakresu kontroli, wzywać go do składania sprawozdań i wyjaśnień oraz delegować swego przedstawiciela na posiedzenia komisji.

§ 21. W skład komisji gospodarczej, obok 2 członków, powołanych na czas kadencji sołtysa przez organ uchwalający, wchodzą z urzędu sołtys i podsołtys.

Organ uchwalający większością $^2/_3$ głosów może odwołać z komisji wybranych przez siebie członków.

Komisja gospodarcza współdziała z sołtysem w zarządzaniu majątkiem, dobrem, przedsiębiorstwami i urządzeniami gromadzkiemi.

(C. d. n.).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Pojęcia „rozporządzeń prawnych" w rozumieniu art. 156 k. k.

1. Pod pojęcie „prawnych rozporządzeń" władzy w rozumieniu art. 156 k. k. podpadną nietylko rozporządzenia oparte na „delegacji ustawodawczej" wykonawcze, ogłoszone w Dz. Ust. lub innych dziennikach i t. p., lecz także prawne, t. j. w zakresie prawnego działania, wydane zarządzenia, odezwy, polecenia i t. p. akty woli odnośnych władz.

2. Zarządzenie ministra co do żałoby szkolnej po Marszałku Polski oraz zarządzenie wykonawcze kierownika szkoły, a także samodzielne zarządzenia kierownika szkoły w tym zakresie pozostaje pod ochroną art. 156 k. k.

Uzasadnienia. 1) Art. 156 k. k., należąc do grupy przepisów chroniących „ład publiczny"—pojęciem „rozporządzenia" obejmuje wszelkie zarządzenia władz skierowane ku ochronie ładu publicznego.

2) Wyrazy użyte w aktach woli władz, a więc np. „polecam", „wzywam", „zarządzam" i t. p. nie mają znaczenia dla oceny zarządzenia władz, wydanego w celu ochrony „ładu publicznego", jako podpadającego pod sankcję art. 156 k. k.

3) Nie jest niezbędne wymienienie podstawy prawnej przy wydaniu rozporządzenia, zarządzenia i t. p., jeżeli przepis szczególny tego nie wymaga (por. art. 27 Konst., art. 1 pkt. 6 rozp. Prezydenta R. P., Dz. U. poz. 423/35), byle tylko podstawa prawna do wydania zarządzenia i t. p. istniała (16 IV 36 1 K. 60/36).

Zabytki historyczne. Słonim posiada pewną ilość zabytków z okresu barokowego i rokokowego. Po dworach Lwa Sapiehy i Michała Ogińskiego nie pozostało ani śladu. Przeszłość tę przypominają ul. Zamkowa i Operowa.

Kościół pobernardyński p. w. Trójcy Przenajświętszej został ufundowany przez Andrzeja Radwana w r. 1630, konsekrowany zaś w r. 1671. Początkowo był to kościołek drewniany, w r. 1645 zbudowano kościół murowany. Kościół jest zabytkiem architektury barokowej. Obok znajdował się klasztor. Dziś w gmachu tym mieści się starostwo. Kościół i klasztor pp. Bernardynek, dziś S. S. Niepokalanek. Założony w r. 1645 przez Aleksandra Judyckiego, starostę jaświńskiego i Konstancję Judycką Solatycką. Kościół murowany, wzniesiony został pomiędzy 1664 a 1670. Klasztor murowany zbudowany został w r. 1764. Kościół jest w stylu barokowym.

Kościół Bożego Ciała kanoników laterańskich, dziś cerkiew prawosławna, ufundowany został w r. 1650 przez marszałka w. litewskiego Jana St. Sapiehę. W r. 1843 przerobiony na cerkiew, do dziś jednak zachował charakter kościelnej architektury barokowej.

Poza tem były w Słonimie kościoły: kościół p. w. Znalezienia Krzyża Świętego; klasztor skasowany w r. 1850. W murach klasztoru mieści się dziś seminarjum nauczycielskie. Kościół pp. Marjawitek z kaplicą, skasowany w r. 1850. Dziś mieści się tam gimnazjum państwowe. Rezydencja Jezuitów od r. 1709, uposażona została przez Augusta II w r. 1717. Jezuici utrzymywali szkoły niższe, zamknięte przez Komisję Edukacyjną. Na miejscu tej rezydencji stoi dziś budynek Magistratu. Kościół parafjalny p. w. św. Andrzeja, założony przez Kazimierza Jagiellończyka w r. 1490. W r. 1595 odbudowany został przez Lwa Sapiehę. Obecny kościół zbudowany został w r. 1775 przez ks. Anasta i biskupa Giedroycia. Kościół został poważnie uszkodzony w r. 1915; jest on zabytkiem architektury rokokowej.

Z innych budowli zwraca uwagę synagoga barokowa z XVI wieku.

Wiadomości ogólne. Słonim położony jest przy 53° 05' długości i 20° 15' szerokości geograficznej nad rzeką Szczarą i małym kanałem Ogińskiego w odległości 366 km. od Warszawy i 116 km. od granicy rosyjskiej.

Miasto posiada 4 kościoły katolickie, 1 cerkiew prawosławną, 2 synagogi, 24 domy modlitwy i meczet mahometański.

W mieście znajdują się starostwo, wydział powiatowy, urząd skarbowy, urząd akcyz i mo-

Stwierdzenie chęci zysku przy nierządzie (art. 208 k. k.).

Dla stwierdzenia, czy ułatwianie nierządu wypływa z chęci zysku, wystarcza ustalenie, że w związku z ułatwieniem nierządu pod formą udzielania świadczeń, jak mieszkanie, utrzymanie, pobierano wynagrodzenie nadmierne. Ustalenia, czyniące zadość wymaganiom, stawianym przez art. 208 k. k., nie muszą obejmować szczegółowego porównania cen normalnych z pobieranemi (28 X 35 Nr. 1 K. 677/35).

Posiadanie a czasowe władanie rzeczą (art. 257, 262 k. k.).

Posiadanie w rozumieniu prawa karnego nie jest równoznaczne z czasowem władaniem rzeczą w wykonywaniu praw innej osoby. Wykonywanie w stosunku do rzeczy prawnych zleconych czynności, chociażby połączone było z fizycznem jej dzierżeniem, nie stwarza stanu posiadania tej rzeczy, zaczem zabór jej wśród tych okoliczności i postąpienie jak z rzeczą własną, jest kradzieżą, a nie przywłaszczeniem (14 X 35 Nr. 2 K. 983/35).

Pojęcie osoby najbliższej w związku z odpowiedzialnością karną za przywłaszczenie i ściganiem na wniosek (art. 262 § 5 k. k.).

1) Ściganie z powodu przywłaszczenia sobie przez sprawcę mienia, powierzonego mu przez osobę najbliższą, nie wymaga wniosku przewidzianego § 5 art. 262 k. k., jeżeli mienie powierzone nie jest własnością osoby najbliższej.

Przykład. Pełnomocnik właściciela dóbr powierza gotówkę tegoż właściciela do przechowania synowi właściciela. W razie sprzeniewierzenia tej gotówki przez syna będzie miał zastosowanie § 5 art. 262 k. k. Odwrotnie — pełnomocnik powierza swojemu synowi gotówkę właściciela majątku do czasowego przechowania, syn pełnomocnika (wiedząc czyją gotówkę przechowuje) odpowie na ogólnych zasadach, jeżeli ją sobie przywłaszcza.

2) § 5 art. 262 k. k. ma na względzie tego, kto bezpośrednio ponosi szkodę i stosunek tegoż do sprawcy. Natomiast niema znaczenia w tym zakresie, kto pośrednio i ostatecznie poniesie szkodę z tytułu odpowiedzialności za brak dozoru lub innego tytułu ustawowego lub umownego; nie ma znaczenia także stosunek osób tak odpowiedzialnych do sprawcy przywłaszczenia (29 IV 36 Nr. 3 K. 534/36).

Odpowiedzialność przy sprzeniewierzeniach osób działających na zlecenie (§ 5 art. 262 k. k. w związku z rozporządzeniem Min. Poczt i Tel. z 7 III 32, Dz. U. poz. 442).

Odpowiedzialność zastępcy agenta pocztowego za przywłaszczenie sobie pieniędzy skarbu pocztowego lub za inne nadużycie władzy mu poruczonej zleceniem (na prawie opartem) należy oceniać według art. 286 i nast. k. k.

Przykład: Oskarżony, który sprzeniewierzył pieniądze skarbowe, będąc z polecenia siostry, jako kierowniczki agencji pocztowej, jej zastępcą w czynnościach tejże agencji, odpowie karnie za przywłaszczenie pieniędzy skarbowych, mimo że siostra w myśl § 33 ust. 2 rozporządzenia Min. Poczt i Tel. z 7 III 32 odpowiadać może za jego czynności materjalnie (29 IV 36 Nr. 3 K 534/36).

St. Czerwiński.

---

nopoli, urząd kontroli skarbowej, urząd katastralny, sąd grodzki, nadleśnictwo, urząd pocztowo-telegraficzny, stacja kolejowa, oddział ubezpieczalni społecznej, 2 gimnazja polskie i żydowskie, to ostatnie z językiem wykładowym polskim, 2 seminarja nauczycielskie: męskie państwowe i żeńskie prywatne, dokształcająca szkoła zawodową miejską, kursa dla dorosłych, 4 szkoły powszechne państwowe i 5 prywatnych (hederów), 2 szpitale: państwowy i miejski, oddział Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń, straż ogniowa, Muzeum Regjonalne, K. K. O., 3 banki spółdzielcze, garnizon wojskowy i stadjon sportowy, 2 cmentarze chrześcijańskie, 1 żydowski i 1 mahometański.

Miasto ma 65 ulic, 32 zaułki i 2 rynki.

W mieście zamieszkuje 14 lekarzy, 8 lekarzy-dentystów, 5 akuszerek, 2 weterynarzy, 5 adwokatów, 3 obrońców sądowych i 5 aplikantów sądowych, w mieście są 3 apteki. Duchowieństwo reprezentowane jest przez 3 księży katolickich, 2 księży prawosławnych, 1 rabina i 3 podrabinów, imama mahometańskiego i jego zastępcę muezina.

Upadło wychodzące w latach 1929—30 „Echo Słonimskie", wychodzi zaś tygodnik żydowski „Slonimer Wort".

Domów w Słonimie jest 525 murowanych i 2560 drewnianych.

Patentów handlowych wykupują 644, przemysłowych 475. Gospodarzy rolnych w mieście jest 271, rzemieślników zaś 727.

Z większych zakładów przemysłowo-handlowych wymieniamy: 5 restauracyj, 10 hoteli, 3 mleczarnie, 4 cukiernie, 12 kupców zbożowych, 7 składów kolonjalnych, 6 składów towarów bławatnych, 6 składów galanterji, 4 składy obuwia, 4 modystki, 4 składy żelaza, 1 skład tytoniu, 1 skład soli, 1 skład spirytusowy, 5 składów aptecznych, 6 księgarni, 4 drukarnie, 4 młyny, 5 tartaków, 3 fabryki wód mineralnych, 2 rozlewnie piwa i 3 kina.

Podział obszaru miasta wedle użytków. Miasto obejmuje 2 400 ha, z czego na ulice brukowane wypada $14^1/_2$ ha, na niebrukowane 18 ha

Ludność. Miasto liczy 15.469 mieszkańców, z tego 64% wyznania mojżeszowego, 23% katolickiego, 11% prawosławnego, 2% mahometańskiego i innych.

Ruch naturalny ludności.

	męż.	kob.
1931	+6 %	+ 6 %
1932	+1 %	—0,9 %
1933	+3,2%	1,8%
1934	+3,7%	0%

Orzecznictwo Najw. Trybunału Administracyjnego.

Udzielanie pozwoleń na nabywanie, posiadanie lub noszenie broni w celach osobistych.

1. W myśl art. 18 ust. 1 i art. 19 ust. 1 prawa o broni, amunicji i materjałach wybuchowych z 27 października 1932 Dz. U. poz. 807, nabywanie, posiadanie lub noszenie broni w celach osobistych jest uprawnieniem specjalnem, udzielanem indywidualnie poszczególnym osobom według swobodnego uznania władzy administracyjnej.

2. Powołanie się w decyzji, odmawiającej wydania pozwolenia na nabycie, posiadanie lub noszenie broni w celach osobistych, jedynie na odpowiednie przepisy prawa o broni, amunicji i materjałach wybuchowych z 27 października 1932 Dz. U. poz. 807, bez podania motywów odmowy, nie stanowi wadliwości postępowania w myśl art. 75 ust. 3 rozporządzenia o postępowaniu administracyjnem z 22 marca 1928 Dz. U. poz. 341.

Skargę Wojciecha B. na orzeczenie Urzędu Wojewódzkiego Warszawskiego z 7 sierpnia 1933 r., dotyczące pozwolenia na broń, N. T. A. oddalił jako nieuzasadnioną.

Motywy: Orzeczeniem z 7 sierpnia 1933 r. Urząd Wojewódzki Warszawski na podstawie art. 18 ust. 1 prawa o broni, amunicji i materjałach wybuchowych z 27 października 1932 Dz. U. poz. 807 oraz art. 75 ust. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu administracyjnem z 22 marca 1928 Dz. U. poz. 341 nie uwzględnił odwołania Wojciecha B. od decyzji nieszawskiego starosty powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim z 15 września 1932 r., której mocą odmówiono rekurentowi pozwolenia na broń myśliwską.

Na to orzeczenie Wojciech B. wniósł skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, zarzucając niezgodność zaskarżonego orzeczenia z ustawą i wadliwość postępowania. W uzasadnieniu przytoczonych zarzutów skarżący wywodzi w skardze, że zapatrywanie władzy, iż w danym wypadku decyzja jest pozostawiona całkowicie swobodnej ocenie władzy i dlatego nie wymaga żadnych motywów, prócz powołania się na wymieniony w zaskarżonem orzeczeniu przepis prawa o broni, amunicji i materjałach wybuchowych, jest błędne i że zamiast powołanego w zaskarżonem orzeczeniu przepisu cytowanego prawa należało w danym wypadku zastosować art. 19 ust. 1 tegoż prawa, według którego odmowa pozwolenia na broń mogła nastąpić tylko z powodów, w tym przepisie przytoczonych, w związku z art. 20 powołanego prawa.

Rozpatrując powyższe zarzuty, N. T. A. rozważył, co następuje:

Skarżący trafnie podnosi, że w zaskarżonem orzeczeniu mylnie powołano jako podstawę prawną art. 18 ust. 1 wyżej cytowanego prawa o broni, amunicji i materjałach wybuchowych, zamiast art. 19 ust. 1 tegoż prawa. Jednakowoż błąd ten nie może w danym wypadku spowodować uchylenia zaskarżonego orzeczenia w myśl art. 84 p. 3 prawa o Najwyższym Trybunale

---

Nieruchomości. Nieruchomości w mieście jest 1584, budynków 3700 o wartości 8 milj. złotych.

Rolnictwo w mieście reprezentowane jest przez 271 gospodarzy, z których każdy ma mniej niż 3 ha.

Hodowla w mieście w r. 1933 r. 369 koni (1934 — 355), bydło rogate — 543, owies 20, kóz 37, trzody chlewnej — 204 i 480 szt. drobiu

Przemysł.

5	tartaków	150 rob.
3	cegielnie	25 „
4	młyny	18 „
1	rzeźnia	10 „
1	elektrownia	12 „
1	wodociągi	3 „
3	fabr. wód min.	7 „
2	olejarnie	6 „
2	terpentyn.	12 „
22	zakłady	243 rob.

Rzemiosła.

Piekarzy	38
Kowali	75
Ślusarzy	30
Cieśli	7
Stolarzy	87
Kołodziei	5
Blacharzy	13
Do przen.	225
Z przen.	255
Kotlarzy	5
Mosiężników	4
Murarzy	28
Szewców	98
Cholewkarzy	20
Krawców	103
Do przen.	513
Z przen.	513
Rymarzy	15
Tokarzy	4
Garbarzy	37
Fryzjerów	29
Rzeźników	65
Fotografów	5
Cukierników	5
Do przen.	673
Z przen.	673
Kapeluszników	8
Szklarzy	5
Młynarzy	3
Malarzy	20
Zegarmistrzów	11
Introligatorów	4
Razem	724

Patenty handlowe i przemysłowe.

Przemysłowe	1924	1929	1932	1933
IV	8	5	—	1
V	12	14	4	3
VI	12	6	6	8
VII	10	43	15	13
VIII	492	413	401	450
	534	481	416	475

Handlowe:

	1923	1929	1932	1933
II	77	72	61	38
III	567	467	409	264
IV	80	100	179	334
Va	9	8	—	2
Vb	33	3	9	6
	766	650	658	644

Widzimy więc spadek patentów handlowych i przemysłowych.

Handel i komunikacje. Wywozi się z miasta: drzewo tarte i okrągłe, mięso żywe i bite, przywozi się zaś: mąkę, cukier, węgiel, naftę,

Administracyjnym (Dz. U. poz. 806/32), gdyż, jak to wynika z przytoczonych wyżej wywodów skargi, nie przeszkodził on skarżącemu zająć w skardze określonego stanowiska i podnieść odpowiednie zarzuty przeciw wyrażonemu w zaskarżonem orzeczeniu zapatrywaniu władzy co do granic jej swobodnego uznania, zakreślonych art. 19 ust. 1 powołanego wyżej prawa, a zatem skarżący wskutek powyższego błędu nie doznał żadnego uszczerbku w obronie swoich praw w postępowaniu przed N. T. A.

Co się tyczy natomiast wyrażonego w skardze zapatrywania, iż decyzja w sprawie udzielenia pozwoleń na broń w myśl art. 19 ust. 1 powołanego wyżej prawa o broni, amunicji i materjałach wybuchowych nie jest pozostawiona całkowicie swobodnej ocenie władzy i że władza pozwana mogła odmówić pozwolenia tylko z powodów, przytoczonych w cytowanym przepisie w związku z postanowieniami art. 20, wobec czego powinna była przytoczyć w zaskarżonem orzeczeniu okoliczności, uzasadniające odmowę skarżącemu pozwolenia na broń, to tego zapatrywania Trybunał nie mógł uznać za trafne. Art. 19 ust. 1 cyt. prawa głosi że pozwolenie, wymienione w art. 18 ust. 1 tegoż prawa, t. j. na nabywanie, posiadanie lub noszenie broni w celach osobistych, wydają powiatowe władze administracji ogólnej według swobodnego uznania osobom, nie wzbudzającym żadnych obaw, że użyją broni w celach, sprzecznych z interesem Państwa albo bezpieczeństwem, spokojem lub porządkiem publicznym. Art. 20 zaś wymienionego prawa w ust. 1 wylicza w sposób wyczerpujący osoby, którym pozwolenie na broń nie może być wogóle wydane, przewidując w ust. 2 wyjątek jedynie na rzecz nieletnich powyżej 14 lat, którym może być wydane pozwolenie tylko na broń dla celów sportowych lub łowieckich na prośbę ich rodziców lub opiekunów. Z powyższych postanowień wynika, że poza osobami, którym według ust. 1 art. 20 powołanego prawa pozwolenie na broń bezwzględnie nie może być wydane, udzielenie pozwoleń na broń we wszystkich pozostałych wypadkach jest zasadniczo pozostawione swobodnej ocenie władzy administracyjnej, która przed wydaniem pozwolenia powinna w każdym poszczególnym wypadku upewnić się, że osoba, otrzymująca pozwolenie, daje zupełną gwarancję, iż nie użyje broni w celach, sprzecznych z interesem Państwa albo z bezpieczeństwem, spokojem lub porządkiem publicznym. Z nałożonego wszakże na władzę obowiązku upewnienia się, czy osoba, której pozwolenie na broń ma być udzielone, nie budzi żadnych obaw, że użyje tej broni w celach wyżej wymienionych, nie wynika jeszcze, aby osoby, co do których niema takiej obawy, miały z tego tytułu prawo nabywania, posiadania lub noszenia broni w celach osobistych, gdyż prawo to nie jest prawem powszechnem, przysługującem zasadniczo wszystkim obywatelom, lecz uprawnieniem specjalnem, indywidualnie udzielanem przez władzę administracyjną poszczególnym osobom, co wynika z postanowienia art. 18 ust. 1 powołanego prawa, głoszącego, że broń można nabywać, posiadać lub nosić w celach osobistych tylko na zasadzie pozwolenia władzy. Wobec powyższego powołanie się w zaskarżonem orzeczeniu w myśl art. 75 ust. 3 rozporządzenia o postępowaniu

---

żelazo, maszyny rolnicze, materjały budowlane, cement, towary kolonjalne, manufakturę i galanterję.

Targi na rynku odbywają się w poniedziałki i czwartki. Obroty na targach do 30.000 zł. Przyjeżdża około 2.000 furmanek. W mieście są 22 stragany i 61 stoisk.

Stacja kolejowa oddalona jest o 360 klm. od Warszawy i o 116 klm.? od granicy Z S.R.R. Pociągów odchodzi w obie strony po 3 dziennie, w tem jeden pośpieszny express Paryż—Moskwa—Władywostok. Biletów sprzedaje się w stronę Warszawy do 100 dziennie, w stronę Z.S.R.R. do 50. Główne przedmioty przywozu: mąka 2 wagony miesięcznie, cukru 1 w. miesięcznie, towary kolonjalne po 2—3 w. miesięcznie, materjały budowlane — 10 w. rocznie, cement 10 w. rocznie, żelazo 3 w. rocznie. Wywóz: 10 wagonów materjałów drzewnych dziennie, terpentyny — 5 w. miesięcznie, tektura — 1 w. dziennie, trzoda chlewna — 1 w. tygodniowo, bydło rogate — 1 w. tygodniowo, mięso — 1 w. tygodniowo. Urzędników na stacji jest 24.

Urząd pocztowo-telegraficzny. Urzędników 18, w tem 13 — niższych. Radjoaparatów 258, P.K.O.: kont oszczędnościowych—55, kont czekowych—49.

Ruch w lipcu:

listów poleconych nadanych	2.363	listów poleconych nadeszłych	2.712
paczek zwykłych	925	paczek	816
„ wartościowych	27	listów wartościowych	133
listów wartościowych	108	listów zleceniowych	220
przekazów pocztowych	1.291	listów inkasowych	45
przekazów telegraf.	21	protestów wekslowych	17
wpłaty P. K. O.: oszczędn.	381	wypłat przekazów	1.454
czekowe	2.420	„ P. K. O. oszczędn. i czek.	781
		przekazów nadeszło.	17
		emerytur i rent inwal.	126

ruch listów w obie strony	144.255
telegramy nadane	358
„ nadeszłe	539
przyjęto rozmów telef.	177
wydano „	858
wezwań do rozmów	170
3 minut. rozmowy międzymiastowe:	
wychodzące	2.293
nadchodzące	1.812
rozmów przejściowych	309
telef. rozmów lokalnych	40
uczestników lokal. sieci telef.	114
rozmów lokalnych	5.700
obrót gotówki	1.110.299 zł.

Ruch autobusowy.

Słonim — Baranowicze

„ — Dereczyn

administracyjnem (Dz. U. poz. 341/28) tylko na podstawę prawną, bez podania motywów odmowy, nie stanowi, wbrew zapatrywaniu skarżącego, wadliwości postępowania; przytem N. T. A. stwierdza, że na podstawie stanu akt w zaskarżonem orzeczeniu nie można dopatrzyć się dowolności.

(Wyrok z 18 VI 1935 r. l. rej. 7541/33).

W. Borkowski,
sędzia N. T. A.

KRONIKA.

Urlop bezpłatny na czas piastowania mandatu poselskiego lub senatorskiego a opłaty emerytalne. Min. Spr. Wewnętrznych pismem okólnem z 9 V b. r. Nr. GB. 13/80 podało do wiadomości pismo Min. Skarbu z 28 IV b. r. Nr. D. I. 24218/Em/36 w sprawie opłat emerytalnych za funkcjonarjuszów państwowych, korzystających z urlopu bezpłatnego w czasie piastowania mandatu poselskiego lub senatorskiego.

W piśmie tem Min. Skarbu wyjaśnia, że okres urlopu bezpłatnego, udzielonego funkcjonarjuszowi państwowemu lub zawodowemu wojskowemu na czas piastowania mandatu poselskiego lub senatorskiego, podlega zaliczeniu do wysługi emerytalnej.

Do dnia 1 lutego 1934 r. zaliczenie wspomnianego okresu uwarunkowane było uiszczeniem przez zainteresowanego funkcjonarjusza państwowego lub zawodowego wojskowego opłaty emerytalnej, obliczonej od uposażenia, jakie zainteresowany pobierałby w służbie czynnej, a potrącanej z otrzymywanych przez niego diet poselskich lub senatorskich.

Nowela emerytalna z 28 X 1933 r. (Dz. U. R. P. poz. 668) zniosła, poczynając od dnia 1 lutego 1934 r., opisany powyżej obowiązek osób interesowanych, przerzucając tem samem ciężar opłaty emerytalnej za zaliczalne do wysługi emerytalnej okresy urlopu bezpłatnego na czas piastowania mandatu poselskiego lub senatorskiego na Skarb Państwa.

Z uwagi na to omawiane opłaty powinny być obecnie uiszczane przez tę władzę, która danemu funkcjonarjuszowi lub zawodowemu wojskowemu udzieliła urlopu i przelewane na dochód części XVI § 1 lub § 2 budżetu (o ile zaś chodzi o uczestników Państwowego Zakładu Emerytalnego — do tegoż Zakładu) z odpowiednich kredytów, preliminowanych na ten cel w budżetach wszystkich resortów.

Słonim — Nowogródek
„ — Różana
„ — Wołkowysk
„ — Nowojelnia

W mieście kursują 33 dorożki, 3 autobusy, 3 taksówki i 1 samochód ciężarowy. Komunikacje wodne — kanałem Ogińskiego.

Szosy są 4: Białystok — Słonim — Baranowicze
„ — Różana
„ — Lida
„ — Dereczyn

Trakty 2: Słonim — Baranowicze
„ — Kosów Poleski.

Ruch spółdzielczy. 3 banki spółdzielcze: bank chrześcijański i 2 żydowskie; bank kupiecki i bank ludowy i 3 stow. spółdzielcze: 2 spożywcze i 1 rolnicze; stow. spożywcze urzędnicze „Samopomoc". Członków 138. Kapitał zakładowy 3.800 zł. (380 udziałów—istnieją od r. 1920). Stowarzyszenie ma 2 sklepy i 5 pracowników. Kooperatywa wojskowa przy pułku—217 członków, obroty miesięczne 16.000 zł. Rolnicze stow. spółdzielcze „Rolnik" członków 50, kapitał zakładowy 5.000 zł. Sprowadza nawozy sztuczne i otręby, wywozi zboże i kartofle.

Instytucje kredytowe. Wymienione powyżej 3 banki.

Chrześcijański bank spółdzielczy, założony w r. 1927. Ilość członków 367. Suma udziałów 40.000 zł. Weksle i dokumenty inkasowe—146.000 zł. Pożyczki — 510.000 zł. Wkłady 22.900 zł.

Bank kupiecki założony w r. 1926. Członków 110, w tem rzemieślników 3, drobnych kupców 35, kupców i przemysłowców 54, innych — 18. Kapitał udziałowy 27.000 zł. Dyskonto weksli — 16.000 zł., wkłady 45.000. Zaliczki na inkaso 20 000 zł., rezerwy 11.000 zł.

Bank ludowy w Słonimie założony w roku 1922. Członków 927, w tem rolników 19, drobnych kupców 331, kupców i przemysłowców 72, rzemieślników 325, wolnych zawodów 11, innych 169. Kap. udziałowy 36.180.33 zł., zasobowy — 47 226.78 zł., specjalny — 5.666.25 zł., razem 89 079.82. Pożyczki 48.027 zł., dyskonto weksli 24.383.84 zł. i inne kredyty 15.035 zł. Wkłady 35.251.45 zł., pożyczki długoterminowe 15.000 zł.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. słonimskiego (K. K. O). Kap. zakł. 100.000 zł., fundusz zasobowy i wyrównawczy 13.516 28 zł., wkłady 331.669.01 zł. Suma bilansowa 882.904.54 zł., rezerwy kasowe 28 471.50 zł., dyskonto weksli 406.187.77 zł., pożyczki w rachunkach bieżących 20.395.54 zł., należności i wkładów 204.624.24 zł.

(C. d. n.).

Uproszczenie trybu postępowania przy wydawaniu pozwoleń na budowę szkół powszechnych. W sprawie tej Ministerstwo Spr. Wewn. okólnikiem Nr. 36 z 15 V b. r. zwróciło uwagę władz podległych, iż w celu ułatwienia i potanienia budowy szkół powszechnych Min. W. R. i O. P. opracowało typowe projekty budynków szkolnych zarówno murowanych, jak i drewnianych.

Projekty te po zbadaniu zostały zaaprobowane przez b. Ministerstwo Robót Publ. i są do nabycia w odbitkach światło-drukowych w skali 1:100 w Min. W. R. i O. P.

Mogą być one wykorzystywane jako projekty budowy poszczególnych budynków szkół powszechnych po uzupełnieniu ich odnośnemi planami sytuacyjnemi i orjentacyjnemi, przyczem władze, powołane do ich zatwierdzania, są obowiązane do zbadania zgodności z przepisami usytuowania budynku; natomiast nie mają potrzeby badania tych projektów pod względem konstrukcyjnym i statycznym i wobec tego nie powinny żądać wprowadzania do nich jakichkolwiek zmian, z wyjątkiem ewentualnych zmian, dotyczących usytuowania budynku.

Okoliczność, iż odbitki światło-drukowe będących w mowie projektów nie są kolorowane i pod tym względem nie czynią zadość rozporządzeniu b. ministra robót publ. z 2 lipca 1929 r. (Dz. U. Nr. 58, poz. 456), nie powinna stać na przeszkodzie zatwierdzeniu projektów, gdyż nie nasuwają one pomimo wyłącznie linijnego przedstawienia projektowanych budynków wątpliwości ani co do materjałów, ani co do konstrukcji.

W sprawie danych o stosunkach majątkowych i wyznaniowych obwinionych. W aktach spraw karno - administracyjnych przesyłanych sądom częstokroć brak jest danych o stosunkach majątkowych i wyznaniowych obwinionych, co nastręcza sądom trudności przy wymiarze kary grzywny i orzeczeniu o kosztach postępowania w przypadku, gdy rozprawa toczy się w nieobecności oskarżonego. Brak zaś danych dotyczących wyznania powoduje niejednokrotnie wyznaczenie rozprawy sądowej na dzień świąteczny wyznania, do którego należy obwiniony.

Mając na względzie powyższe, Min. Spraw Wewnętrznych okólnikiem Nr. 34 z 14 V b. r. zarządziło, aby właściwe władze administracji ogólnej, przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego w myśl art. 641 § 2 k. p. k., sprawdzały, czy akta sprawy zawierają dane o stosunkach majątkowych i wyznaniowych obwinionych.

W razie braku tych danych, akta sprawy należy odpowiednio uzupełnić.

Odciążenie komisarzy ziemskich od prowadzenia statystyki produkcji rolnej. Zgodnie z obow. przepisami prawnemi w starostwach prowadzona jest statystyka produkcji rolnej.

Po zespoleniu w r. 1934 urzędów ziemskich z władzami administracji ogólnej w niektórych powiatach prowadzenie wymienionej wyżej statystyki przekazane zostało w mniejszym lub większym zakresie komisarzom ziemskim. Stan ten łącznie z nałożeniem na komisarzy nowych jeszcze obowiązków, jak np. w sprawach: rybołówstwa, opieki nad rolnictwem, nadzoru nad hodowlą bydła i t. p.—spowodował znaczniejsze obciążenie niektórych komisarzy ziemskich z uszczerbkiem dla bezpośrednich ich zadań, związanych w pierwszym rzędzie z zagadnieniami przebudowy ustroju rolnego.

Szczególnie trudną w tym względzie okazała się sytuacja komisarzy, których okrąg obejmuje kilka powiatów lub tam, gdzie skutkiem przeprowadzonych oszczędności komisarze z konieczności nie mogą korzystać z większej ilości sił pomocniczych.

W związku z tem Mnstwo Spr. Wewn. w porozumieniu z Min. Rolnictwa i Reform Rolnych okólnikiem Nr. 37 z 15 V b. r. poleciło wojewodom wydanie zarządzeń, zmierzających zasadniczo do przekazania referatom administracyjnym starostw spraw, związanych z prowadzeniem statystyki rolnej tam, gdzie dotychczas była ona wykonywana przez komisarzy ziemskich, z tem jednak, że będą oni mogli być użyci do fachowego nadzoru i ingerencji w razie potrzeby, a w szczególności na tle wątpliwości, jakie mogłyby powstać przy załatwianiu spraw statystyki.

W pierwszym rzędzie powinno być przekazane referatom administracyjnym starostw prowadzenie statystyki produkcji rolnej w tych starostwach, w których niema osobnego komisarza ziemskiego, a następnie w tych starostwach, w których wprawdzie komisarz ziemski ma swą siedzibę urzędową, lecz nie posiada swego personelu pomocniczego (podkomisarza ziemskiego, sekretarza).

Że jednak przy zrealizowaniu celów, dla jakich wprowadzona została statystyka produkcji rolnej, byłoby nadzwyczaj wskazane, aby zajmowały się nią czynniki fachowe, byłoby pożądane, aby tam, gdzie warunki lokalne na to pozwolą, komisarze ziemscy nadal statystykę tę prowadzili, o ile dotychczas to do nich należało i nie wpływałoby to ujemnie na ich bezpośrednie obowiązki. W tym przypadku należy zwrócić szczególną uwagę na dostarczenie im odpowiedniej pomocy stałej czy doraźnej, oraz na umożliwienie korzystania w celach porównawczych z odpowiednich materjałów, gromadzonych przez wydziały powiatowe we własnym zakresie działania. W celu zapewnienia zachowania tych warunków jest wskazane, aby wojewoda zastrzegł do swej osobistej aprobaty decyzje o powierzaniu komisarzom ziemskim prowadzenia statystyki produkcji rolnej w wypadkach określonych poprzednio i po uprzedniem stwierdzeniu przez właściwego starostę, że prace te nie wpłyną ujemnie na bezpośrednie obowiązki komisarza ziemskiego w zakresie przebudowy ustroju rolnego.

Również byłoby rzeczą pożądaną nawiązanie kontaktu w tych sprawach z czynnikami fachowemi samorządu gospodarczego (rolniczego) i wykorzystanie w tym względzie ich prac, co również w dużym stopniu mogłoby z jednej strony wpłynąć korzystnie na same prace sta-

tystyczne, jak i z drugiej strony na odciążenie starostw.

Odszkodowanie a ustawa amnestyjna. Doszło do wiadomości Min. Spraw Wewnętrznych, że niektóre powiatowe władze administracji ogólnej, właściwe do orzekania o wykroczeniach, przewidzianych w przepisach ustawy z dn. 3 VI 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. poz. 481 z 1933 r.), zwracały wnioski odnośnych organów o wymierzenie odszkodowania, np. z art. 29 cytowanej ustawy, z napisem: „amnestja".

W związku z powyższem Min. Spraw Wewnętrznych na podstawie porozumienia z Min. Sprawiedliwości okólnikiem Nr. 32 z 11 V b. r. wyjaśniło, że amnestja dotyczy tylko represji karnej, nie unicestwia natomiast cywilno - prawnych skutków czynu, zabronionego pod groźbą kary, — przeto odszkodowanie darowaniu z mocy amnestji nie ulega.

SAMORZĄD.

Opłaty specjalne i dopłaty drogowe. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu okólnik z 11 maja 1936 r. Nr. 33-S. F. 66/5/2, w którym zostały zaktualizowane oraz zebrane i usystematyzowane w jedną całość dotychczasowe okólniki w zakresie opłat i dopłat drogowych. Okólnik ten zawiera zasady następujące:

Specjalne opłaty drogowe mogą być wprowadzane tylko wtedy, gdy wydatki na utrzymanie i budowę dróg nie mogą być pokryte z nadwyżki innych dochodów związku samorządowego.

Suma specjalnych opłat drogowych nie może przekraczać kwoty wydatków, preliminowanych w budżecie na utrzymanie i budowę dróg.

Władze nadzorcze nad związkami samorządowemi powinny zwracać baczną uwagę na prawidłowe używanie przez związki samorządowe dochodów, przeznaczonych na pokrycie wydatków drogowych; dochody te oczywiście nie mogą być użyte na pokrywanie innych wydatków.

Specjalnemi opłatami drogowemi mogą być obciążone:

a) grunty, podlegające obciążeniu na rzecz związków samorządowych,

b) przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, wykupujące świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne,

c) nieruchomości w miastach niewydzielonych i nieruchomości w gminach wiejskich, podlegające państwowemu podatkowi od nieruchomości oraz nowowzniesione budowle, wolne od podatku państwowego.

Obciążenie opłatami drogowemi poszczególnych płatników nie może przekraczać:

a) 75% przypadającego na płatnika zasadniczego państwowego podatku, dodatku gruntowego, a od gruntów państwowych — 75% idealnego zasadniczego podatku (dodatku) gruntowego; na przekroczenie normy 75%-owej zezwalać mogą wojewodowie, z którymi w tym względzie współdziałają z głosem stanowczym wydziały wojewódzkie (izby wojewódzkie), do wysokości 100% w tych wypadkach, gdy potrzeby drogowe bezwzględnie tego wymagają, a obciążenie takie nie nadwyręży zdolności płatniczej rolników;

b) 15% ceny świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych;

c) 50% państwowego podatku od nieruchomości, a od nowowzniesionych budowli — 50% idealnego podatku od nieruchomości.

Przez zasadniczy państwowy podatek gruntowy rozumieć należy państwowy podatek gruntowy, obliczony bez oddzielnego dodatku (progresji), przewidzianego w art. 2 ustawy z 15 VI 1923 (Dz. U. poz. 505), i bez ulg (degresji), przewidzianych w art. 3 tejże ustawy, jednak z uwzględnieniem podwyżki wprowadzonej rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z 12 IV 1924 (Dz. U. poz. 339).

Przez idealny zasadniczy podatek gruntowy, stanowiący podstawę wymiaru opłat drogowych od gruntów państwowych, rozumieć należy taki państwowy podatek gruntowy bez progresji i degresji, jakiby przypadał od tych gruntów, gdyby one były gruntami prywatnemi.

Przez idealny podatek od nieruchomości, stanowiący podstawę wymiaru opłat drogowych od nowowzniesionych budowli, rozumieć należy taki państwowy podatek od nieruchomości, obliczony według pełnego umownego komornego (czynszu) lub pełnej wartości czynszowej nieruchomości lub ich części, nieoddanych w najem, jaki opłacałyby te budowle, gdyby ustawą o ulgach dla nowowzniesionych budowli nie były objęte (§ 5 rozp. z 7 VI 1934, Dz. U. poz. 494).

Rozkład opłat drogowych pomiędzy płatników przeprowadza się w stosunku do przypadających na nich podatków (cen) państwowych.

W granicach dopuszczalnego maksymalnego obciążenia opłatami, mogą związki samorządowe obciążać poszczególne grupy płatników w różnym stopniu, zależnym od siły płatniczej poszczególnych grup płatników, faktyczne więc obciążenie poszczególnych grup płatników nie musi pozostawać do siebie w takim stosunku, w jakim pozostają do siebie liczby, określające maksymalne obciążenie tych grup.

Pobór dodatkowych opłat drogowych (dopłat drogowych) winien się odbywać według zasad następujących:

a) zależnie od warunków lokalnych może być ustanawiana jedna lub kilka stref t. zw. adjacentów; szerokość tych stref również zależy od warunków lokalnych;

b) obciążenie adjacentów dopłatami drogowemi nie może przekraczać 20% tej części ogólnej sumy specjalnych opłat drogowych, która przeznaczona jest na utrzymanie dróg i 50% tej części, która przeznaczona jest na budowę nowych dróg.

Art. 23 ustawy drogowej nie stawia wprawdzie związkom samorządowym przeszkód do

pociągania do udziału w kosztach budowy i utrzymania dróg tych przedsiębiorstw położonych poza terenem danego związku, które drogi te nadmiernie zużywają; jednakże praktyka tego rodzaju doprowadziłaby do podobnych utrudnień w zakresie komunikacji drogowej, jakie wytwarzało pobieranie opłat mytniczych i rogatkowych. Dlatego też należy uznać za niewskazane pociąganie przez związki samorządowe przedsiębiorstw, o jakich wyżej mowa, do udziału w kosztach budowy i utrzymania dróg z tytułu ich nadmiernego niszczenia; mogłoby to mieć miejsce w wyjątkowo uzasadnionych wypadkach i za specjalnem zezwoleniem wojewody.

Opłaty drogowe można zatwierdzić tylko na rzecz powiatowych związków samorządowych. Gminy wiejskie i miejskie nie mają prawa do poboru specjalnych opłat drogowych, a to dlatego, że pobór tych opłat opiera się na art. 19 wyżej powołanej ustawy drogowej, który daje wyraźnie odnośne uprawnienia tylko powiatowym i wojewódzkim związkom samorządowym. Gminom miejskim natomiast przysługuje prawo wprowadzenia podatku inwestycyjnego na budowę dróg. Poza tem zarówno gminy miejskie, jak i wiejskie, mogą — na podstawie art. 23 ustawy drogowej — pociągać do udziału w kosztach budowy i utrzymania dróg gminnych — otrzymujących z budowy lub utrzymania tych dróg szczególne korzyści, lub też nadmiernie zużywających drogi.

Do okólnika został dołączony statut wzorowy, któremu winny odpowiadać uchwalane przez związki statuty.

Zorganizowanie poboru podatku gruntowego przez sołtysów. W powyższej sprawie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dnia 6 V 1936 r. Nr. SF. 3/24/2, skierowanem do wojewodów, zarządziło co następuje:

W Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu Nr. 10 za rok b. ogłoszony został okólnik Min. Skarbu z 18 IV 1936 r. L. D. V. 5175/1/36 w sprawie poboru na obszarze woj. centralnych i wschodnich oraz poznańskiego i pomorskiego przez sołtysów przy współudziale delegowanych urzędników skarbowych I raty podatku gruntowego za r. b., przypadającej od drobnych rolników, dla których wymiar raty wraz z progresją i dodatkami samorządowemi nie przekracza kwoty 200 zł.

Pobór podatku gruntowego będzie dokonywany w punktach poboru na warunkach powołanego okólnika bez odsetek do dnia 30 maja r. b.

Wymienieni płatnicy będą mogli uiszczać w punktach poboru do rąk delegowanych urzędników również wszelkie inne daniny skarbowe oraz te należności obcych wierzycieli, co do których wszczęta została egzekucja, przyczem zamiast pełnych kosztów egzekucji pobierane będą tylko koszta upomnienia.

Celem zachęcenia sołtysów do jak najszerszej pomocy w tej akcji Min. Skarbu przyznało im specjalne wynagrodzenie w wysokości 1% należności, przypadających na rzecz Skarbu Państwa z tytułu I raty podatku gruntowego za r. 1936, zainkasowanych przez sołtysów i wpłaconych w ciągu miesiąca maja r. b. bezpośrednio do kasy urzędu skarbowego lub do rąk urzędnika delegowanego do akcji poborowej oraz $^1/_2$% kwot, pobranych dla Skarbu przez urzędnika skarbowego w punkcie poboru od płatników danej miejscowości.

Zapoczątkowana przez Min. Skarbu akcja poboru podatku gruntowego w myśl powołanego wyżej okólnika ma na celu ułatwienie drobnym rolnikom, zamieszkującym zdala od siedziby urzędów skarbowych, wpłaty podatku w ich miejscu zamieszkania, a tem samem przyśpieszenia wpływów do kas urzędów skarbowych i zmniejszenie zaległości podatkowych.

Realizacja tych zamierzeń w dużym stopniu zależeć będzie od współdziałania w tej akcji zarządów gmin i sołtysów.

Współdziałanie to wyrażać się powinno między innemi w przeprowadzeniu odpowiedniej propagandy wśród drobnych rolników oraz w podaniu do wiadomości tych rolników:

1) że I rata podatku gruntowego za r. b. będzie pobierana w punktach poboru do 30 maja r. b. na warunkach omawianego okólnika bez odsetek oraz, że w razie niedokonania wpłaty podatku w tym terminie, odsetki będą pobrane od dnia 1 maja r. b.:

2) że od tych danin i należności obcych wierzycieli, co do których były wszczęte kroki egzekucyjne, zamiast pełnych kosztów egzekucyjnych, będą pobrane w punktach poboru przez delegowanych urzędników tylko koszta upomnienia;

3) miejscowości, wyznaczonych jako punkty poboru oraz przydzielonych do tych punktów wsi, kolonij i t. p.;

4) w którym dniu, w jakich godzinach i w jakim lokalu będzie delegowany urzędnik przyjmował od zgłaszających się płatników należności podatkowe.

Celem zapewnienia jak największych wyników akcji poboru podatku gruntowego na powyższych zasadach — starostowie mają porozumieć się bezpośrednio z naczelnikami urzędów skarbowych, dołożyć starań w celu spopularyzowania tej akcji, udzielić władzom skarbowym wszelkiej pomocy przy jej przeprowadzaniu, a zwłaszcza wydać odpowiednie zarządzenia i pouczenia, aby zarządy gminne i sołtysi współdziałały w omawianej akcji, sołtysi zaś w szczególności, aby wzięli jak najszerszy udział w inkasowaniu podatku gruntowego.

Incompatibilitas godności wiceburmistrza i dyrektora K. K. O. W związku z konkretną sprawą, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z 9 V 1936, Nr. SS. 59/902-3 udzieliło wyjaśnienia na zapytanie, czy w wypadku rezygnacji wiceburmistrza ze swego stanowiska, która to rezygnacja spowodowana była stwierdzoną „incompatibilitas“ godności wiceburmistrza i posady płatnego dyrektora K. K. O., stosować należy przepisy art. 7. ustęp (1) i (3), ust. z dn. 23 III 1933 (Dz. U. poz. 294) Ministerstwo wyjaśniło, że w takim wypadku nie

może mieć zastosowania art. 7 ustawy z dn. 23 III 1933, gdyż zajmowanie stanowiska dyrektora miejskiej komunalnej kasy oszczędności nie jest okolicznością, która wykluczałaby wybieralność danej osoby do organów ustrojowych miasta. Należy natomiast w tym wypadku zastosować przepis art. 5 ustęp (2) cytowanej ustawy, o ile interesowany wiceburmistz w ciągu 7 dni po wyborze na stanowisko wiceburmistrza nie zrzekł się posady dyrektora komunalnej kasy oszczędności. Do stwierdzenia utraty mandatu wiceburmistrza jest powołany przewodniczący zarządu miejskiego w drodze analogji do przepisu art. 7, ustęp (3) ustawy z dn. 23 III 1933 r.

Zatwierdzanie uchwał organów gminy w sprawie dzierżawy nieruchomości. W myśl art. 44 lit. g) ustawy samorządowej decyzja w sprawie oddania w dzierżawę (w najem) na okres nie przekraczający 6 lat należy do magistratu, przyczem w myśl art. 65 cyt. ustawy uchwała magistratu, jeżeli chodzi o dzierżawę ponad 3 lata, podlega zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą. W myśl zaś art. 43 lit. i) ustawy samorządowej oddanie w dzierżawę na okres ponad 6 lat należy do rady miejskiej i podlega zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą. Zachodzą jednak wypadki, iż decyzję w sprawie dzierżawy na okres ponad 3 lata a mniej aniżeli 6 lat podejmuje rada miejska na wniosek zarządu miejskiego.

Min. Spr. Wewn. pismem z 23 maja 1936 r. SS. 50/84-1 wyjaśniło, iż uchwałę rady miejskiej w sprawie wydzierżawienia nieruchomości gminy na okres nie przekraczający 6 lat, a przekraczający 3 lata należy uznać za niebyłą, władza zaś nadzorcza winna w tym przypadku zatwierdzić uchwałę zarządu, która zapadła w sprawie tej dzierżawy w myśl art. 44 ust. (1) lit. a) ustawy samorządowej.

Zwrot kosztów przejazdu. Na zapytanie jednego z wojewodów Min. Spr. Wewn. pismem z dn. 16 V 1936 r. SS. 41/226-1 wyjaśniło, iż koszty przejazdu kolejowego przy wyjazdach służbowych członków zarządów i pracowników samorządowych podlegają zwrotowi jedynie w wysokości faktycznie poniesionych. Jeżeli więc członek zarządu wzgl. pracownik samorządowy korzysta z jakiegokolwiek tytułu z ulgowego przejazdu kolejowego, koszta tego przejazdu należy obliczać według przysługującej mu taryfy ulgowej.

Zastosowanie dekretu Prezydenta R. P. z 22 XI 1935 r. o zmianie przepisów emerytalnych do pracowników samorządowych. W związku z zapytaniem jednego z wojewodów województwa zachodniego Min. Spr. Wewn. pismem z dn. 13 V 1936 r. nr. S. S. 1/2-44 wyjaśniło co następuje: dekret Prezydenta R. P. z dn. 22 XI 1935 r. (Dz. U. poz. 521) wprowadza zmiany w przepisach, dotyczących zaopatrzenia emerytalnego funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych. Jeżeli więc statut miejscowy uchwalony przez dany związek samorządowy, ustala, iż przy wymiarze emerytury pracownikom samorządowym stosuje się przepisy obowiązujące każdocześnie funkcjonarjuszów państwowych, to do tych pracowników samorządowych mają zastosowanie również i przepisy cyt. dekretu Prezydenta R. P. z dn. 22 XI 1935 r., w szczególności art. 2 tego dekretu, w myśl którego przy obliczaniu wysokości uposażenia emerytalnego z czasu, podlegającego zaliczeniu do wysługi emerytalnej z tytuły służby w byłych państwach zaborczych, uwzględnia się tylko trzy czwarte normalnego wymiaru.

Udział związków samorządowych we wpływach z dodatków od spożycia. Z tytułu udziału związków samorządowych we wpływach z dodatków od podatków od spożycia, zużycia względnie produkcji i z udziału w opłacie skarbowej od spirytusu związki te otrzymały:

w roku budżetowym	1933/34	—	14.954 000 zł.
" " "	1934/35	—	14.557.000 zł.
" " "	1935/36	—	17.905.000 zł.

W roku budżetowym 1935/36 tytułem udziału w dodatkach do scalonego podatku przemysłowego związki samorządowe otrzymały 2.747.000 zł.

Związki samorządowe województwa śląskiego tytułem udziału we wpływach z dodatków komunalnych do państwowej opłaty spirytusowej otrzymały:

w roku budżetowym	1933/34	—	522.000 zł.
" " "	1934/35	—	517.000 zł.
" " "	1935/36	—	640.800 zł.

Począwszy od rozdziału, jaki został dokonany za miesiąc marzec r. b., uległy dużej zniżce wpływy miast z tytułu udziału w dodatkach do podatków państwowych od spożycia, zużycia wzgl. produkcji, opłacie od spirytusu i dodatkach do scalonego podatku przemysłowego. Szereg zarządów związków samorządowych zgłosił w tej sprawie zapytania, prosząc o wyjaśnienie powodów zniżki.

Ministerstwo Spraw Wewn. oznajmiło zainteresowanym, że obniżenie wysokości udziałów miast we wspomnianych wyżej dodatkach nastąpiło poza przyczyną zmiany klucza podziału, również dlatego, że Dyrekcja Monopolu Spirytusowego wyrównała już zaległości, istniejące na rzecz związków samorządowych i obecnie wpływy z opłat od spirytusu wpływają w kwotach przeszło dwukrotnie niższych, niż to miało miejsce od września 1935 do stycznia 1936 r.

Przeszkolenie specjalne lekarzy administracyjnych w służbie samorządowej. Odpowiadając na pismo Ministerstwa Opieki Społecznej w sprawie powyższej, Ministerstwo Spr. Wewn. w piśmie z d. 4 V 1936 r. Nr. S. S. 47/94 1 do tegoż Mstwa zakomunikowało, że ze swej strony nie ma wątpliwości co do potrzeby specjalnego przeszkolenia w zakresie administracji sanitarnej lekarzy, kandydatów na stanowiska administracyjnych lekarzy samorządowych na równi z kandydatami na stanowiska lekarzy administracyjnych w państwowej służbie zdrowia.

Ustawowe unormowanie zagadnienia praw i obowiązków pracowników samorządowych, a w tem i personelu sanitarnego jest już przedmiotem prac Mstwa Spr. Wewn. i ostateczne załatwienie zagadnienia, poruszonego przez Minstwo Opieki Społ. będzie mogło nastąpić

po stworzeniu podstaw prawnych do wydania rozporządzenia o kwalifikacjach lekarzy samorządowych.

Natomiast w obecnym stanie prawnym najprostszą realizacją postulatu specjalnego przeszkolenia lekarzy administracyjno-samorządowych byłoby — zdaniem Minstwa Spr. Wewn.— wydanie w trybie nadzoru zalecenia, ażeby związki samorządowe wśród warunków konkursów na stanowiska tych lekarzy zamieszczały także warunek wykazania się przez kandydata świadectwem odbycia kursu wyszkolenia w Państwowej Szkole H gjeny.

O ile chodzi o lekarzy, pozostających już na stanowiskach administracyjnych w służbie samorządowej, to realizacja w stosunku do nich powyższego postulatu w drodze delegowania ich przez związki samorządowe na kurs wyszkolenia w Państw. Szkole Higjeny byłaby w obecnej chwili w szerszym zakresie niemożliwa ze względu na ciężki stan finansowy tychże związków.

Wobec tego jednak, że lekarze ci mają za sobą już dłuższą lub krótszą praktykę administracyjno-sanitarną, Minstwo Spraw Wewn. prosiło Minstwo Opieki Społ. o rozważenie, czy nie możnaby uznać za możliwe i wystarczające z punktu widzenia interesów administracji sanitarnej przeszkolenie tych lekarzy, którzy na kurs delegowaniby być nie mogli, w drodze korespondencyjnej przez Państwową Szkołę Higjeny. Koszta odnośnego kursu korespondencyjnego musieliby pokryć lekarze sami.

Rozporządzenie ministra spraw wewn. wydane w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu o Małopolskim Funduszu Przemysłowym. Pismem z dn. 14 V 1936 r. Nr. S.S. 1/13 1 Min. Spr. Wewn. przesłało do Min. Sprawiedliwości tekst powyższego rozporządzenia celem ogłoszenia go w Dzienniku Ustaw.

Rozporządzenie to, wydane na podstawie § 2 rozp. Rady Min. z dn. 24 VIII 1931 r. o przekazaniu ministrowi przem. i handlu stałego funduszu przemysłowego, podlegającego kompetencji Tymcz. Wydziału Samorządowego w likwidacji we Lwowie (Dz. U. poz. 670), ustala nazwę tego funduszu: „Małopolski Fundusz Przemysłowy“,—określa jego zadania i przekazuje jego administrację Bankowi Gospodarstwa Krajowego.

Zwolnienie powiatowych komend uzupełnień i żandarmerji od opłat za udzielanie informacyj adresowych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu okólnik z dn. 6 maja 1936 r. Nr. 28 S. F. 66/12/6, w którym w związku z podniesionemi wątpliwościami, czy na podstawie art. 1 rozporządzenia z 16 III 1928 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności (Dz. U. poz. 309), zmienionego ustawą z 15 III 1932 r. (Dz. U. poz. 390)—gminy mogą pobierać od powiatowych komend uzupełnień i żandarmerji opłaty administracyjne za udzielanie informacyj adresowych—wyjaśniło co następuje:

Stosownie do §§ 20—22 i 24 rozporządzenia o meldunkach (Dz. U. z 1934 r. Nr. 54) gminy obowiązane są prowadzić ewidencję ruchu ludności niezależnie od tego, czy meldunki wynikają z tytułu wykonania powszechnego obowiązku wojskowego, czy też z tytułu wykonania ogólnych przepisów meldunkowych (§ 20 ust. 1), a więc również — pod kątem widzenia potrzeb administracji wojskowej. Ponadto gminy biorą udział w pracach w zakresie ewidencji przedpoborowych i poborowych. Wynika stąd, że gminy pozostają w ścisłym stosunku współdziałania w tym zakresie z powiatowemi komendami uzupełnień na podstawie już istniejących przepisów, a zatem wszelkie informacje w zakresie ewidencji osób, podlegających powszechnemu obowiązkowi wojskowemu, udzielane przez gminy powiatowym komendom uzupełnień, muszą być uważane i traktowane, jako korespondencja urzędowa i z natury rzeczy nie mogą podlegać opłatom administracyjnym.

Również żandarmerja może korzystać z bezpłatnych informacyj adresowych narówni z organami P. P., gdyż meldunki osób podlegających powszechnemu obowiązkowi wojskowemu, są przedmiotem zainteresowań żandarmerji w tym samym stopniu co policji państwowej. Zwolnienie zarówno policji jak i żandarmerji wynika z obowiązkowego współdziałania tych organów z gminami w zakresie meldunków.

Ulgowe egzaminy na sekretarzy gminnych— dla absolwentów Studjum Administracyjnego i Skarbowego przy U. J. K. we Lwowie.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po zestawieniu planu nauk na Studjum Administracyjnem i Skarbowem przy Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza z programem egzaminu praktycznego na stanowisko sekretarza gminnego, zakreślonym postanowieniami § 4 rozporządzenia Min. Spr. Wewn. z 27 lutego 1934 r. w sprawie kwalifikacyj sekretarzy gminnych (Dz. U. Nr. 18 poz. 144), pismem z dnia 9 maja b. r. Nr. SS-40/29-1 uznało ukończenie Studjum Administracyjnego i Skarbowego za wystarczające do ubiegania się o dopuszczenie do egzaminu ulgowego na stanowiska sekretarzy gminnych, o którym mowa w ostatnim ustępie § 5-ego wspomnianego rozporządzenia, pod warunkiem, że absolwenci tego Studjum wykażą się jednocześnie, że z wynikiem dodatnim odbyli egzamin po III roku studjów prawniczych na jednym z uniwersytetów.

Zajmując tego rodzaju stanowisko, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych miało na uwadze, że plan nauk Studjum nie wyczerpuje wszystkich przedmiotów (§ 4), od których absolwenci Studjum składający egzamin ulgowy mają być zwolnieni, jak np. konstytucji, organizacji i zakresu działania władz administracji ogólnej, ustroju samorządu, prawa karnego. Przedmioty te natomiast, z wyjątkiem prawa i postępowania cywilnego, wchodzą w zakres studjów na II i III roku prawa.

POLICJA.

Utworzenie kompanji rezerwy policyjnej. Rozkazem nr. 700 pkt. II p. komendant główny podał do wiadomości zarządzenie ministra spraw

wewnętrznych z dnia 24 kwietnia 1936 r. o utworzeniu kompanij rezerwy policyjnej.

„Na podstawie art. 18 i 138 b. ust. 1 rozp. Prez. Rzplitej z 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej w brzmieniu dekretu Prez. Rzplitej z 17.IV 1936 r. w sprawie zmiany przepisów o Policji Państwowej zarządzam co następuje:

§ 1. Tworzy się 5 kompanij rezerwy policyjnej.

§ 2. Kompanje te stanowić mają w terenie oddziały rezerwowe, przeznaczone do specjalnych zadań służby bezpieczeństwa, a w szczególności do samodzielnego przeprowadzania akcji dla utrzymania bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego we wszystkich tych wypadkach, w których siły miejscowe policji mogłyby się okazać niewystarczające.

§ 3. Kompanjami rezerwy policyjnej dysponuje Minister Spraw Wewnętrznych.

§ 4. M. st. Warszawa jest miejscem postoju 3-ch kompanij, m. Łódź—1-ej kompanji i m. Częstochowa — 1-ej kompanji rezerwy policyjnej.

§ 5. Kompanje rezerwy policyjnej otrzymują oznaczenia według liter alfabetu, począwszy od litery A.

§ 6. Wykonanie zarządzenia niniejszego poruczam Komendantowi Głównemu Policji Państwowej".

Organizacja kompanij rezerwy policyjnej. Na podstawie § 6 zarządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 24 kwietnia 1936 r. o utworzeniu kompanij rezerwy policyjnej p. komendant główny rozkazem nr. 700 pkt. III zarządził:

1) Trzy kompanje rezerwy policyjnej z miejscem stałego postoju w Warszawie (Golędzinów) oznaczone zostają literami A, B, C.

Kompanja rezerwy policyjnej z miejscem stałego postoju w m. Częstochowie oznaczona zostaje literą D.

Kompanja rezerwy policyjnej z miejscem stałego postoju w m. Łodzi oznaczona zostaje literą E.

2) Kompanje rezerwy policyjnej A, B, C, D i E zorganizowane są na zasadzie RKG. nr. 684 pkt. I.

3) Kompanje A, B i C tworzą Grupę Rezerwy Policyjnej w Warszawie (Golędzinów).

Kompanje D i E tworzą samodzielne jednostki taktyczne w m. Częstochowie i w m. Łodzi.

4) Na czele Grupy Rezerwy Policyjnej stoi Dowódca Grupy Rezerwy Policyjnej; na czele Kompanji stoi Dowódca Kompanji Rezerwy Policyjnej.

Organem pracy poszczególnych dowódców są drużyny dowódców.

5) Każda kompanja składa się z trzech plutonów i drużyny dowódcy.

6) Grupa i kompanje rezerwy policyjnej podlegają: a) dyspozycyjnie — ministrowi spraw wewnętrznych, b) organizacyjnie — komendantowi głównemu, c) gospodarczo—komendantom wojewódzkim (komendantowi m. st. Warszawy), na których terenie oddziały te mają miejsce stałego postoju.

7) Dla wykonania zadań, określonych w § 2 zarządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 24 kwietnia 1936 r. o utworzeniu kompanij rezerwy policyjnej, kandydaci kontraktowi, wchodzący w skład kompanij rezerwy policyjnej, przechodzą wyszkolenie według specjalnego programu.

8) Uzbrojenie i wyposażenie w sprzęt techniczny oddziałów rezerwy policyjnej — ustalone zostanie oddzielnem zarządzeniem.

9) Oddziały rezerwy policyjnej podlegają bezwzględnemu skoszarowaniu.

10) Zapewnienie stałej gotowości oddziałów normowane będzie oddzielnemi zarządzeniami.

Rozporządzenie o zmianie przepisów o umundurowaniu i uzbrojeniu P. P. P. komendant główny rozkazem nr. 700 pkt. IV podał do wiadomości rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 22 kwietnia 1936 r. w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych o zmianie przepisów o umundurowaniu i uzbrojeniu Policji Państwowej, ogłoszone w Dz. U. R. P. nr. 35, poz. 276 z dnia 6 maja 1936 r.:

Na postawie art. 65 ust. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej (Dz. U. R. P. z 1931 r. Nr. 5, poz. 27) i art. 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 kwietnia 1936 r. w sprawie zmiany przepisów o Policji Państwowej (Dz. U. R. P. Nr. 28, poz. 226), zarządzam co następuje:

§ 1. W rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych z dnia 2 marca 1920 r. w przedmiocie umundurowania i uzbrojenia Policji Państwowej (Dz. U. R. P. Nr. 26, poz. 159) po art. 2 dodaje się przepis, oznaczony jako art. 2-a, w brzmieniu następującem:

„Art. 2a. Kandydaci na szeregowych Policji Państwowej mają nosić umundurowanie barwy i kroju wojskowego z tą różnicą, że:

a) na kołnierzu kurtki i płaszcza naszyte są patki z sukna barwy chabrowej, jak u szeregowych Policji Państwowej, bez palmetki;

b) na kołnierzu i rękawie kurtki oraz płaszcza żadnych oznak nie naszywa się;

c) naramienniki kurtki i płaszcza pokryte są suknem barwy chabrowej, a na nich litery K. G. białe haftowane, 2,5 cm. wysokie — z zachowaniem rysunku i rozmieszczenia, jak u szeregowych, pozostających na etacie Komendy Głównej Policji Państwowej;

d) czapka barwy i fasonu, jak u szeregowych Policji Państwowej, bez numeru ewidencyjnego; furażerka barwy munduru;

e) obuwie — buty saperki;

f) pas główny i żabka do bagnetu, jak u szeregowych Policji Państwowej;

g) gwizdawka ze sznurkiem, jak u szeregowych Policji Państwowej;

h) pałeczki gumowe, jak u szeregowych Policji Państwowej;

i) rękawiczki, jak u szeregowych Policji Państwowej.

Uzbrojenie kandydatów na szeregowych Policji Państwowej stanowi:

a) karabin,

b) bagnet z pochewką i

c) hełm stalowy typu wojskowego, malowany na barwę granatową, z orłem państwowym na przodzie, bez numeru ewidencyjnego".

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Przepisy o umundurowaniu i uzbrojeniu kandydatów na szeregowych P. P. W związku z rozporządzeniem Min. Spr. Wewn. o zmianie przepisów o umundurowaniu i uzbrojeniu P. P. p. komendant główny rozkazem nr. 700 pkt. V zarządził, co następuje:

Kandydaci na szeregowych Policji Państwowej otrzymują w okresie letnim drelichy (bluza i spodnie) kroju i barwy wojskowej; naramienniki z literami K. G. oraz patki na kołnierzu bluzy takie same jak u kurtek sukiennych kandydatów na szeregowych P. P.

Okres noszenia drelichów oraz uprawnienia komendantów wojewódzkich (komendanta m. st. Warszawy) do wprowadzenia odchyleń w tym okresie—zgodnie z pkt. III RKG. nr. 668—jak dla bluz letnich szeregowych P. P.

Furażerki typu wojskowego mogą być używane wyłącznie w obrębie koszar. Przy występowaniu nazewnątrz oddziałów zwartych, grup, czy też poszczególnych kandydatów obowiązuje czapka typu policyjnego, w akcji—hełm stalowy.

Normy trwałości poszczególnych części umundurowania (w tem i drelichów) kandydatów na szeregowych P. P. — zgodnie z pkt. IV RKG. nr. 671 oraz butów saperek na okres 12 miesięcy.

Obowiązki P. P. w zakresie ustalania tożsamości osób podejrzanych i korzystania z rejestru skazanych Min. Sprawiedliwości. Ministerstwo Sprawiedliwości stwierdziło, że organa Policji Państwowej, ze szkodą dla szybkiej i prawidłowej represji karnej, nie stosują się do postanowień art. 82, 242 i 243 k. p. k. oraz § 38 i 45 Instrukcji policyjnej z dnia 16.VIII.1935 r. i nie ustalają w czasie dochodzeń dokładnych personaljów i karalności osób podejrzanych.

Dla ostatecznego usunięcia tych braków i zorganizowania należytej i celowej współpracy organów P. P. z Ministerstwem Sprawiedliwości oraz władzami wymiaru sprawiedliwości, p. komendant główny rozkazem nr. 701 pkt. I wydał szczegółowe zarządzenie.

Otwarcie nowego kursu w Szkole policyjnej w Mostach Wielkich. Dnia 9 czerwca 1936 r. rozpoczyna się pierwszy turnus XII kursu w Normalnej Szkole Fachowej dla Szeregowych w Mostach Wielkich.

Na turnus ten (XII kursu) zostało przydzielonych 250 kandydatów kontraktowych.

BIBLJOGRAFJA.

KSIĄŻKI.

Caro Leopold dr. prof.: **Zagadnienie przeludnienia.** Poznań 1936.

Grzywo-Dąbrowski Wiktor prof. dr.: **Polska bibljografja kryminologiczna, sądowo-lekarska i działów pokrewnych za rok 1935.** Warszawa 1936.

Horodyński Włodzimierz: **Strona finansowa i gospodarcza rządowego projektu ustawy o administracji samorządowej w województwie stołecznem.** Warszawa 1936.

Korpała Józef i Rutkowska Zofja: **Zagadnienia ustrojowe, społeczne i kulturalne Polski.** Wydawca Powszechny Uniwersytet Korespondencyjny. Warszawa 1936.

Poznyszew S. W. prof: **Psychologja kryminalna.** Typy przestępne. Łódź 1936.

Russel Bertrand: **Wiek dziewiętnasty.** Warszawa 1936.

Rżewski Aleksy: **Szlakami walki i buntu.** Wspomnienia z walk rewolucyjnych z trójzaborcami. Łódź 1936.

Schneider Józef: **Zaopatrywanie miasta Lwowa w nabiał.** Lwów 1936.

Sokołowski August: **Dzieje powstania listopadowego 1830 — 1831.** Warszawa 1936.

Stein Emil dr. i Thaler Arnold dr.: **Kodeks ustaw podatkowych z orzecznictwem, rozporządzeniami wykonawczemi i przepisami związkowemi.** Kraków 1935.

Szerer Mieczysław: **Sprawiedliwość. . .** Warszawa 1936.

Szniolis A. inż.: **Studnie i ich ochrona przed zanieczyszczeniem.** Warszawa 1936.

Śliwiński Stanisław dr.: **Proces karny.** Część ogólna. Warszawa 1936.

Świątkowski Henryk, adwokat: **Prawo oddłużeniowe rolne.** Warszawa 1936.

Wierzbicki Andrzej: **W terenie i z trybuny.** Warszawa 1936.

Wisłocki Sas Juljusz dr.: **Nowe przepisy dewizowe z orzecznictwem i komentarzem.** Warszawa 1936.

Żelaski Stanisław mjr. int. dypl.: **Ustawodawstwo wojenne.** Warszawa 1936.

Przegląd prac ustawodawczych podczas sesji zwyczajnej 1935/36. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Kadencja IV. Warszawa 1936.

Referaty na I Zjazd delegatów miast polskich w sprawie wykonywania nadzoru budowlanego. Lwów 1936.

Sprawozdanie z prac wstępnych walki z hałasem na terenie Polski. Nakładem Związku przedsiębiorstw komunikacyjnych w Polsce. Warszawa 1936.

Constitution de la Republique de Pologne du 23 avril 1935. Avant-propos de M. *Wacław Makowski.* Introduction historique de M. *Michał Potulicki.* Varsovie 1935.

CZASOPISMA.

Biuletyn Polsko Ukraiński. Warszawa, tygodnik Nr. 19 i 20. *M. Dańko*: Natarcie moskiewskie i obrona polsko-ukraińska. *Włodzimierz Bączkowski*: Zagadnienie polskości na Kresach.

Czasopismo Techniczne. Lwów, dwutygodnik Nr. 9. *Inż. Henryk Griffel*: Stal wyborowa o wysokiej granicy plastyczności w konstrukcjach żelbetowych.

Droga. Warszawa, miesięcznik Nr. 4. *Gustaw Simon*: Polityka społeczna Państwa Polskiego 1918 — 1935. *Władysław Maliniak*: Żywotność i aktualność romantyzmu politycznego (dok.).

Dziennik Zarządu Miejskiego w Łodzi. Miesięcznik Nr. 5. *Inż. W. Głazek*: Sytuacja Łodzi w przededniu sezonowych prac letnich 1936 roku. *Inż. arch. Karol Kopeć*: Aktualne zagadnienia budowlane w Łodzi. *Inż. Wacław Leyberg*: Realizacja postulatów urbanistycznych, dotyczących przemysłu.

Front Zachodni. Warszawa, miesięcznik Nr. 5. *Bolesław Srocki*: Pokój lub zwycięstwo. *Dr. Cezary Szulczewski*: Upadek gospodarczy Prus Wschodnich. Niemcy o Polskim Związku Zachodnim.

Głos Gminy i Gromady Wiejskiej. Warszawa, dwutygodnik Nr. 8. *P. T.*: W sprawie udostępnienia ludności górskich powiatów woj. stanisławowskiego korzystania ze źródeł solnych. *Hep.*: Akcja oszczędnościowa na wsi. *C. G.*: Egzekucja szarwarku. *Mgr. Józef Banaś*: Samoistny podatek wyrównawczy a paragraf 8-my prawa budżetowego.

Gospodarka Narodowa. Warszawa, dwutygodnik Nr. 9. *Henryk Tenenbaum*: Zmiana roli PKO. w świetle zapowiedzi programowych Ministra Skarbu. *Władysław Diamand*: Kryzys i Polityka.

Handel Zagraniczny Rzeczypospolitej Polskiej i W. m. Gdańska. Miesięcznik, zeszyt 4. Zawiera szczegółowe dane o obrotach towarowych Polski z zagranicą w miesiącu kwietniu 1936 r., ze specjalnem uwzględnieniem obrotów handlowych przez Gdańsk i Gdynię.

Na Posterunku. Warszawa, tygodnik Nr. 19. *Jakób Hanus*: Logika w dochodzeniach. *W. Majewski, sędzia*: Zwalczanie żebractwa i włóczęgostwa w świetle przepisów prawnych. *Ignacy Miński, podkomisarz*: Zabójstwo policjanta w budynku urzędu śledczego.

Niepodległość. Warszawa, dwumiesięcznik. Tom XIII, zesz 3. *Dr. Adam Próchnik*: Źródła do historji epoki popowstaniowej (1865—1918).

Oszczędność. Warszawa, dwutygodnik Nr. 8. *Fr. Świderski*: Organizujmy propagandę oszczędności w masach. *Dr. Z. Witkowski*: Rola personelu K. K. O.

Palestra. Warszawa, miesięcznik Nr 5. *Prof. dr. Emil Stanisław Rappaport*: Kodeks karny r. 1936 a nowa Konstytucja Polska (dok.).

Polityka Narodów. Warszawa, miesięcznik. Tom VII, zeszyt 3. *Witold Podolszczyc*: Francja przed wyborami. *K. St.*: Ruch ludności w Trzeciej Rzeszy w świetle najnowszych badań niemieckich.

Polska Gospodarcza. Warszawa, tygodnik Nr. 19. *J. Wojtyna*: Ustawa o uboju rytualnym. Nr. 20. *E. W.*: Ustawa mleczarska.

Pracownik Samorządowy. Warszawa, dwutygodnik Nr 9. *A. Pacholczyk*: Z frontu organizacyjnego. Nowe drogi polityki pieniężnej. Istotny cel zarządzeń dewizowych *J. Krasowski*: Wycieczki samorządowe. *Skiba*: Zwalczajmy pasożytnictwo w życiu gospodarczem.

Przegląd Gospodarczy. Warszawa, dwutygodnik Nr. 9. *Dr. Jan Dziewanowski*: Ograniczenia dewizowe w Polsce.

Przegląd Intendencki. Warszawa, kwartalnik Nr. 1. *Ppłk. int. dypl. Stanisław Burnagel*: Zaopatrywanie w chleb. *Mjr. dypl. Władysław Dec*: W sprawie żywienia żołnierzy w okresie większych ćwiczeń. *Kpt. int dypl. Bolesław Pogonowski*: Obrona przeciwpożarowa w wojsku. *Kpt. int. dypl. Sergjusz Szymański*: Zakupy zboża przez wojsko w świetle przepisów. *Mjr. int. dypl. Stanisław Śliwa*: O konieczności badań w dziedzinie spożycia.

Samorząd. Warszawa, tygodnik Nr. 18. *F. Branny*: Zadania opiekunów społecznych na wsi w chwili obecnej. *St. Ostrowski*: Niedokładności w sposobie konwertowania przez gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe ich zobowiązań. Nr. 19. Zadania gospodarcze gminy wiejskiej ze szczególnem uwzględnieniem gospodarki drogowej. *Stanisław Firkowski*: Uwagi w sprawie rachunkowości samorządowych szkół rolniczych Nr. 20. *Maurycy Jaroszyński*: Rozważania ideologiczne i programowe. *Dr. Ludwik Bar*: Projekt rozporządzenia o gromadach.

Statystyka Pracy. Kwartalnik, rocznik XV, zeszyt 1. *T. Czajkowski*: Wiek i lata pracy robotników przemysłowych w Polsce. *J. Derengowski*: Zarobki robotnic w wielkim i średnim przemyśle przetwórczym — w latach 1933 i 1934. *S. Fogelson*: Wychodźtwo z Polski w 1935 r. Część tablicowa kwartalnika dostarcza aktualnych danych liczbowych z następujących dziedzin: stan zatrudnienia, obrót robotników w przemyśle przetwórczym w 1935 r., pośrednictwo pracy wojewódzkich biur Funduszu Pracy i ich ekspozytur, wędrówki, zarobki pracowników umysłowych i robotników. Strajki i lokauty w IV kwartale 1935 r. Ubezpieczenia społeczne.

Samorząd Miejski. Warszawa, dwutygodnik Nr. 9. *Włodzimierz Horodyński*: Strona finansowa i gospodarcza rządowego projektu ustawy o administracji samorządowej w województwie stołecznem. *St. Stęplewski*: Sytuacja finansowa związków samorządowych w świetle cyfr za 1934—35 r. budżetowy. Rządowy projekt ustawy o utworzeniu województwa stołecznego. *Leonard Tomaszewski, inż. arch*: Pomiary i plany zabudowania miast.

Sprawy Morskie i Kolonjalne. Warszawa, kwartalnik Nr. 1. *Prof. Stanisław Pawłowski*: Domagajmy się kolonij zamorskich dla Polski.

Śląskie Wiadomości Statystyczne. Zeszyt 4 (rok III) miesięcznika wydawanego przez Śląskie Biuro Statystyczne przy Śląskiej Radzie Wojewódzkiej.

Zeszyt ten podaje w źródłowo opracowanych tablicach najnowsze dane z zakresu statystyki ludności życia gospodarczego i administracji publicznej województwa śląskiego.

Na uwagę zasługują tablice obrazujące działalność Towarzystwa Czytelni Ludowych, L. O. P. P. oraz Związku Harcerstwa Polskiego na terenie województwa śląskiego.

Wiadomości Drogowe. Warszawa, miesięcznik Nr. 107. *Prof. Emil Bratro*: Austrjackie przepisy dla budowy nowoczesnych dróg, przeznaczonych dla ruchu mieszanego. *Inż. Zygmunt Jezierski*: Rozważania na temat świadczeń w naturze. *Inż. Antoni Ryczak*: Studja w administracji w terenie (artykuł dyskusyjny).

Wiadomości Prawnicze. Poznań, dwumiesięcznik Nr. 1 (rok I). *Mieczysław Piekarski*: Sprawy egzekucyjne i zabezpieczające w świetle orzecznictwa.

Wileński Przegląd Prawniczy. Wilno, miesięcznik Nr. 5. *Józef Zajkowski*: Wykładnia ustaw według Petrażyckiego i według jego teorji (c. d). *St. Milkonowicki*: Podżeganie i pomocnictwo.

Współczesna Myśl Prawnicza. Warszawa, miesięcznik Nr. 5. *Dr. Ludwik Bar*: Między sądownictwem a administracją. *Henryk Wąsowski*. O reformę studjów prawniczych. *Czesław Rawski*: O losy młodego pokolenia prawniczego.

Wychodźca. Warszawa, dwutygodnik Nr. 8. *Michał Pankiewicz*: Polska a polityka kolonjalna. *Władysław Oszelda*: Emigracyjne „nieporozumienie".

Wiestnik Protiwwozdusznoj Oborony. Moskwa, miesięcznik Nr 4. *Tetradze*: Woprosy płanirowki i uczota bojepodgotowki objektow PWO. *N. Salmin*: Likwidirowat otstałost w ponimanii służby WNAB. *Koc*: Opyt raboty chirurga w protiwogazie. *A. Pietrow*: Pierechod w protiwogazach i zaszczitnoj odieżdie. *S. Czausow*: Regeneracia i primienienie szatogo wozducha w ubieżiszczach. *R. Z*: Oswieszczenie promyszlennych predprijatij wo wremia wozdusznoj trewogi.

L'architecture d'aujord'hui. Boulogne, miesięcznik Nr. 4. *Jules Posener*: L'architecture du Troisième Reich. *Prof. dr. Friedrich Schmidt*: Nouvelles methodes dans la construction des habitations et l'amenagement des lotissements en Allemagne. *Jules Posener*: Formation de l'architecte organisation de la profession. *Comtesse Elisabeth de Mondesir*: Les tendances de l'art du III Reich. *A. G. Perret*: Le mobilier national. *M. E. H. Rotival*: L'urbanisation de Moscou.

Deutsche Bauzeitung. Berlin, tygodnik Nr. 19. *Prof. dr. Rudolf Schmidt*: Ein hamburgisches Wohnhaus. Nr. 20. *Arch. Hermonn Reich*: Ein Speicher für 10000 Tonnen Getreide.

Nation und Staat. Wien, tygodnik Nr. 7. *Prof. dr. Erich Gierach*: Sprachwissenschaft und Volkstum.

Sparkasse. Berlin, miesięcznik Nr. 10. Das Inspektorat zum Schutze des Spar und Kreditwesens.

Die Stadtereinigung. Feudingen, dwutygodnik Nr. 8. *Direktor A. Schild*: Müllabfuhr und Landwirtschaft. *Ing. Robert B. Brooks*: Der Anteil Europas an der Arbeit der Städtereinigung.

REDAKTOR: **FRANCISZEK KAUFMAN.**

WARUNKI PRENUMERATY:

miesięcznie z przesyłką zł. 3.—
kwartalnie „ „ zł. 9.—
Dla urzędników państwowych i samorządowych:
miesięcznie z przesyłką zł. 2.50.
kwartalnie „ „ zł. 7.50.

CENA OGŁOSZEŃ:

strona	1/1	1/2	1/4	1/8	1/16
zł.	300	160	85	45	25

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada
Konto czekowe P. K. O. 30192.
Konto pocztowe Kartoteka № 6 (do sumy 50 zł.).

REDAKCJA I ADMINISTR.: WARSZAWA—TRĘBACKA 11. TEL. REDAKCJI 606-17; TEL. ADMINISTRACJI 606-14.
REDAKTOR NACZ. PRZYJMUJE OD GODZ. 11—13. REDAKCJA RĘKOPISÓW NIE ZWRACA.
DRUK. „GAZ. ADM. I P. P.", WARSZAWA, TRĘBACKA 11.